

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 66 (11 402)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 3/4/5 kwietnia 1981

Cena 1 zł  
Wyd. AB

## 6 kwietnia XI posiedzenie Sejmu PRL

(PAP) Prezydium Sejmu postanowiło zwołać posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 6 kwietnia 1981 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje informacje prezesa Rady Ministrów o aktualnej sytuacji kraju.

## Zebrania klubów poselskich

(PAP) 6 bm. — przed posiedzeniem Sejmu — odbędzie się zebranie klubów poselskich.

Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się o godz. 8.30, w gmachu Sejmu, Sala Kolumnowa.

Klub Poselski ZSL zbierze się w gmachu Sejmu, sala 118, o godz. 8.30.

Zebranie Klubu Poselskiego SD odbędzie się o 8.30, w gmachu Sejmu, sala 101.

## M. Jagielski w Waszyngtonie

(PAP) W środę przybył do Waszyngtonu I zastępca preza Rady Ministrów PRL, współprzewodniczący Polsko-Amerykańskiej Komisji do Spraw Handlu Mieczysław Jagielski. Składa on wizytę w USA na zaproszenie współprzewodniczącego strony amerykańskiej Komisji Polsko-Amerykańskiej ministra handlu Malcolm Baldrige'a.

Witając polskiego wicepremiera na lotnisku w Waszyngtonie M. Baldrige oświadczył, że rozmowy polsko-amerykańskie, jakie przez najbliższe dwa dni toczyć się będą w stoicy Stanów Zjednoczonych, prowadzone będą w duchu tra-

Dokończenie ze str. 2

## W telewizji amerykańskiej na temat sytuacji gospodarczej Polski

(PAP) W środę wieczorem stacje systemu niekomercyjnego telewizji Stanów Zjednoczonych nadały półgodzinny program publicystyczny poświęcony Polsce, a w szczególności sytuacji gospodarczej naszego kraju i problemom współpracy amerykańsko-polskiej, głównie zaś możliwościom i formom współpracy gospodarczej Stanów Zjednoczonych z Polską.

Uczestniczący w dyskusji telewizyjnej amerykańscy eksperci, przedstawiciele instytucji naukowych i banków aktualną sytuację gospodarczą Polski oceniali jako nad wyraz trudną. Wyrażano jednak pogląd, że kraj o tak rozwiniętej strukturze gospodarczej, dysponujący tak bogatymi zasobami surowców naturalnych, a przede wszystkim tak wykwalifikowaną kadrą robotniczą i techniczno-inżynierską, powinien stosunkowo szybko wyjść z obecnego kryzysu. Na dokonanie tego, wyrażano przypuszczenia, potrzebnych

## Posiedzenie Rady Ministrów

# Wspólne ustalenia platformą rozwiązywania problemów

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 1 bm. pod przewodnictwem premiera gen. armii Wojciecha Jaruzeńskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone ocenie aktualnej sytuacji kraju i zadaniom z niej wynikającym.

Wicepremier Mieczysław P. Rakowski zapoznał Radę Ministrów z przebiegiem rozmów między Komitetem do spraw Współpracy ze Związkami Zawodowymi a delegacją Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z jej przewodniczącym Lechem Wałęsą i dokonał oceny zawartego porozumienia.

— W poczuciu najsilniejszej odpowiedzialności za losy kraju — powiedział wicepremier M. P. Rakowski — staraliśmy się zażegnać konflikt i poprzez zbliżenie ocen wydarzeń oraz przyjęcie odpowiedzialności za ten temat wniosków osiągnąć zgodne stanowisko. Uczyniliśmy to, zarówno strona rządu, jak i „Solidarność”. Przyjęliśmy wspólne ustalenia, które stały się podstawą do odwołania strajku i jednocześnie po winny stać się platformą nie-

tylko sukcesywnego rozwiązywania poszczególnych problemów, ale także programem takich wspólnych działań, które mogą w przyszłości skutecznie zapobiegać powstawaniu konfliktów.

W dyskusji członkowie Rady Ministrów ustosunkowali się pozytywnie do zawartego porozumienia. Wskazali na jego rolę w zapobieganiu strajkowi. Jednocześnie zwrócili uwagę, że niektóre ujęcia wymagały dodatkowych wyjaśnień. W porozumieniu brak jest także ustosunkowania się przedstawicieli „Solidarności” do przedstawionych przez rząd w czasie rozmów postulatów dotyczących warunków stabilizacji sytuacji w kraju.

Formułując te zastrzeżenia do rozpatrzenia w odrębnym trybie Rada Ministrów generalnie akceptowała podpisane porozumienie. Upoważniała za razem Komitet do spraw Współpracy ze Związkami Zawodowymi do przedstawiania w toku następnych rozmów z przedstawicielami „Solidarności” problemów związanych ze wspólną odpowiedzialnością za zahamowanie pogarszającej się

stale, groźnej dla warunków życia ludności, sytuacji gospodarczej kraju. Powyższa problematyka powinna być również omówiona z branżowymi i autonomicznymi związkami zawodowymi.

Na zakończenie premier W. Jaruzelski powiedział m.in.: — porozumienie jest wynikiem dążeń obu stron do rozładowania napięcia i zapewnienia krajowi spokoju, podstawowego dziś warunku rozwiązywania nabrających problemów społecznych i gospodarczych. Przyszłość naszego kraju, los narodu zależy obecnie — jak nigdy w historii — od spokoju społecznego, od powszechnej, świadomej dyscypliny i poczucia odpowiedzialności ci warunku i stabilizacji umożliwiającej porządkowanie gospodarki, wytwarzanie niezbędnych środków do życia, do zaspokojenia podstawowych potrzeb ludności.

Z cenną pomocą przychodzi nam Związek Radziecki, który ostatnio uwzględnił naszą prośbę o dodatkowe, ponadplanowe dostawy różnych niezbędnych surowców i materiałów. Dokończenie na str. 2

## Rozmowy szefów dyplomacji ZSRR i RFN

(PAP) Na zaproszenie rządu radzieckiego przybył do Moskwy wicekanclerz RFN, minister spraw zagranicznych tego kraju, Hans-Dietrich Genscher. Na lotnisku powitał go minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko. Rozpoczęły się rozmowy ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z szefem dyplomacji RFN Hansem-Dietrichem Genscherem.

będzie Polsce zapewne od 3 do 5 lat zakładając, że przeprowadzone zostaną odpowiednie reformy gospodarcze i że panować będzie atmosfera sprzyjająca pracy, a również i niezbędnym wyrzeczeniom.

Przedstawiciel Banku Importowo-Eksportowego mówił o podjętych już decyzjach dotyczących Polski. Dotyczyła one obecnie przesunięcia spłat polskich zadłużeń, których termin płatności przypada na ten rok. Dalsze decyzje są w rozpatrywaniu.

Przedstawiciele instytucji naukowych wyrażali pogląd, że dotychczasowe decyzje są zdecydowanie zbyt ograniczone i daleko odbiegają od potrzeb Polski. Podniesiono również sprawę tego, że w Waszyngtonie nie ma w zasadzie zjawiska, które należałoby określić mianem polskiego lobby, a więc instytucji czy też grup, które pilnowałyby polskich interesów w Kongresie i w administracji.

## Bydgoszcz Wspólny komunikat radnych WRN i MKZ „Solidarność”

(PAP) We wspólnym oświadczeniu przyjętym na zakończenie rozmów delegacji Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z Komitetem Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych uznano, że do 5 kwietnia zostanie opublikowany w prasie komunikat radnych WRN w Bydgoszczy i MKZ „Solidarność” z 19 marca. Oto tekst tego komunikatu:

Dnia 19 marca 1981 roku

Dokończenie na str. 2

## Pierwszy numer tygodnika „Solidarność”

(PAP) Z datą 3 kwietnia ukazał się pierwszy numer ogólnopolskiego tygodnika związkowego „Solidarność” wydawanego przez KKP NSZZ „Solidarność”. Połowa nakładu, wynoszącego 500 000 egzemplarzy, będzie sprzedawana w kioskach „Ruchu”, pozostała część przeznaczona jest głównie na prenumeratę związkową i wiejską. Zespół redakcyjny nowego pisma składa się z około 30 osób, a redaktorem naczelnym jest Tadeusz Mazowiecki.

Pierwszy numer „Solidarności” liczy 16 stron. Na stronie tytułowej zawiera artykuł wstępny, zdjęcie z odsłonięcia pomnika poległych stoczników oraz artykuł Tadeusza Mazowieckiego „Początek rozmów”. W numerze przedstawiono m.in. obszerną dokumentację

Dokończenie na str. 2

## Decyzja komisji EWG w sprawie dostaw żywności dla Polski

(PAP) W Brukseli podano do wiadomości, że w odpowiedzi na postanowienie przywódców krajów EWG, podjęte 24 marca br. w Maastricht, komisja przekazała we wtorek obradującym w Brukseli ministrom rolnictwa krajów członkowskich propozycje w sprawie eksportu do Polski w najbliższym czasie następujących produktów spożywczych: 10 000 ton masła, 5 000 ton serów twardych, 2 000 ton mleka pełnego w proszku, 30 000 ton mleka odtłuszczonego w proszku, 30 000 ton mięsa, 50 000 ton cukru, 20 000 ton oleju rzepakowego lub 50 000 ton ziarna rzepakowego, 175 000 ton jęczmienia, 25 000 ton żyta, 200 000 ton zbóż paszowych.

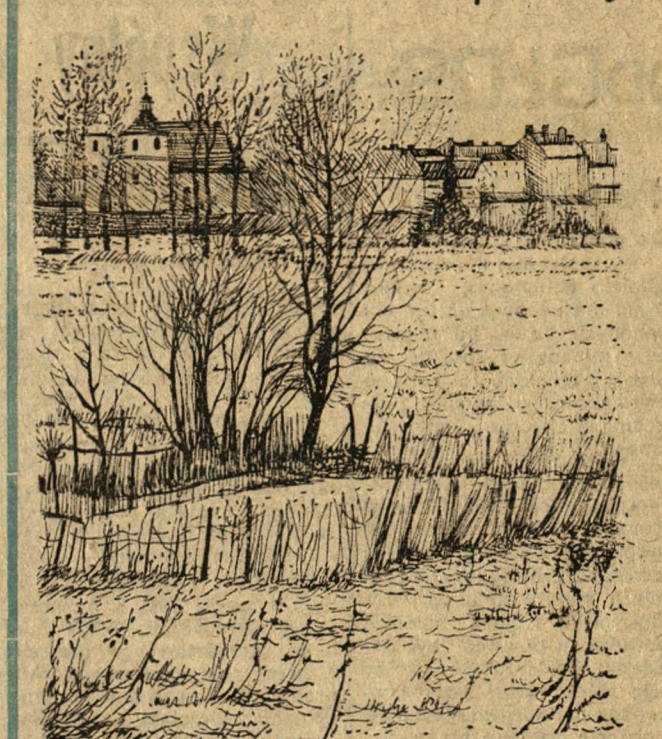
Ceny powyższych produktów postanowiono obniżyć o 15 proc. w porównaniu z poziomem cen światowych z wyjątkiem cukru — o 10 proc.

## Prokuratura Generalna w sprawie wydarzeń w Bydgoszczy

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej Prokuratura Wojewódzka w Bydgoszczy prowadzi dził pod nadzorem Prokuratury Generalnej śledztwo w związku ze znanymi powszechnie wydarzeniami w Bydgoszczy. Prowadzone aktualnie czynności skoncentrowane są przede wszystkim na ustaleniu okoliczności doznania obrażeń ciała przez 3 osoby oraz na ustaleniu osób winnych spowodowania tych obrażeń.

Zespół prokuratorów dokonał dotychczas przesłuchań po-

## Ze szkicownika wielkopolskiego



Skoki, to miejscowość położona niedaleko Poznania, znana z dużych waleń krajobrazowych. Położona między jeziorami, przyciąga latem licznych turystów i wczasowiczów. Rysunek ukazuje panoramę miasteczka od strony południowej.  
Rys. — Krystyna Popiak

## Zmiany w ordynacji wyborczej i statucie partii

(PAP) W uchwale przyjętej na IX Plenum, KC PZPR opowiedział się za takimi zmianami w statucie partii, za gwarancjami instytucjonalnymi, które zapewnią pełną realizację leninowskich norm życia partii. Decyzja plenum wprowadzona też zmiany i uzupełnienia do regulaminu wyborów władz i delegatów w PZPR.

Oto niektóre z nich:

● Wprowadzenie zmian i uzupełnienia do regulaminu wyborów władz i delegatów w PZPR zgodnie z postulatami i uwagami zgłaszanymi przez organizacje partyjne.

● Członkowie PZPR mają wszystkie niezbędne uprawnienia w swobodnym kształtowaniu na zebraniach i konferencjach, trybu tworzenia kandydatów i składu personalnego swych władz.

● Podstawowa zasada wyborów, zgodna z pkt 27 Statutu PZPR jest tajność wyborów

do władz partyjnych wszystkich szczebli.

● Druga podstawowa zasada demokratycznych wyborów w partii jest wprowadzenie nieograniczonej liczby kandydatów do władz i na delegatów.

● W regulaminie nie ma jakiegokolwiek zapisu o obliwym udziale przedstawicieli nadziednych instancji w komisjach skrutacyjnych zebrani i konferencji.

● Spośród innych ważnych zmian i uzupełnień warto podkreślić m.in. zalecenia, by sekretarzami partii i oop wybierani byli członkowie PZPR posiadający co najmniej 3-letni staż partyjny, sekretarzami komitetów gminnych, miejsko-gminnych, miejskich dzielnicowych, zakładowych i środowiskowych — o 5-letnim stażu a sekretarzami KW członkowie PZPR — o minimum 7-letnim stażu partyjnym.

## W USA oo zamachu na prezydenta

## Wzrost popularności R. Reagana

(PAP) Przeprowadzony wspólnie przez sieć telewizyjną ABC i dziennik „Washington Post” sondaż opinii publicznej bezpośrednio po zamachu na Reagana, wykazał, jak można było oczekiwać, wyraźny wzrost sympatii dla prezydenta. 73 procent ankietowanych wyraziło poparcie dla Reagana, wobec 63 procent przed miesiącem. Równocześnie 65 procent respondentów opowiedziało się za wprowadzeniem kontroli broni pozostającej w rękach prywatnych (57 procent przed miesiącem). Zarazem 80 procent pytanych wątpiło w skuteczność takiej kontroli, stwierdzając, że krok ten nie powstrzyma fali zabójstw. Ponadto 68 procent osób jest zdania, że wiceprezydent Bush w każdej chwili jest zdolny do przejęcia obowiązków szefa państwa, natomiast mniej niż połowa wyraziła się pozytywnie o sposobie, w jaki sekretarz stanu Haig wykonuje swe obowiązki.

## Moskwa Wyrok za działalność antyradziecką

(PAP) Jak informuje agencja TASS, Sąd Miejski w Moskwie ogłosił w czwartek wyrok skazujący 32-letnią Tatianę Osipową na 5 lat pozbawienia wolności i 5 lat zesłania. Po trzydniowej otwartej rozprawie sądowej sąd uznał winę T. Osipowej, która w latach 1968—80 zajmowała się antyradycką agitacją i propagandą w celu osłabienia władzy radzieckiej.



## ODGŁOSY

## Po partnersku

Podpisanie gdańskiej umowy społecznej mówiono, że osiągnięto kompromis, w którym nie ma ani zwycięzców, ani pokonanych. Teraz, po porozumieniu marcowym spotkać się można z poglądem, że jest ono kompromisem, w którym zwycięzcami są obydwie strony: „Solidarność” i rząd.

Jeśli przyjąć taką interpretację — oznaczać może to, że w minionych siedmiu miesiącach wszyscy zbliżyliśmy się ku zrozumieniu prawdy, iż w negocjacjach między związkami zawodowymi a rządem intencją obydwu stron powinno być dobro kraju, społeczeństwa. Ta sytuacja zbliża także do równoprawnego partnerstwa, pożądanego obecnie zarówno przez „Solidarność”, jak i przez rząd. Świadczy o tym jednoznacznie w swej wymowie środowiska oświadczenia Krajowej Komisji Pośredniczącej, „Solidarność” oraz wicepremiera Mieczysława Rakowskiego.

Partnerskie negocjacje, partnerski dialog — oto, czego ma prawo oczekiwać „Solidarność” w rozmowach z przedstawicielami władz. Z kolei reprezentanci rządu, władz — jak to deklarują — muszą wiedzieć, że „Solidarność” nie przeciwnik, lecz partner. A skoro tak, to obie strony muszą się uczyć po partnersku rozmawiać, do czego — to wiemy — nie są przyzwyczajone. Ale brakiem nawyków nie powinno się tłumaczyć.

W partnerstwie nie może być uprzedzeń po żadnej stronie, co nie oznacza, że teraz już ich nie ma. Tym bardziej uprzedzeń i obaw trzeba się wyzywać. Będzie to dla obu stron tym łatwiej, im wiarygodniejsze będzie równoprawne partnerstwo obydwu stron.

TADEUSZ KACZMAREK

„Otwarte drzwi”  
w poznańskiej AWF

Dorocznym zwyczajem Rada Uczelniana SZSP Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu organizuje „otwarte drzwi” dla kandydatów do tej uczelni. Spotkanie zainteresowanych odbędzie się w najbliższą niedzielę — 5 kwietnia — w auli AWF przy ul. Marchlewskiego 27/39; o godz. 10 — dla kandydatów na studia na Wydziale Wychowania Fizycznego, a o 12 — dla kandydatów na Wydział Turystyki i Rekreacji. (w)

## Uchylić w trybie pilnym

Posłowie w sprawie  
„dekretu dynastycznego”

(PAP) Wszyscy — jak się okazało — są za uchynieniem dekretu Rady Państwa z 5 października 1972 r. „O zaopatrzeniu emerytalnym osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe i państwowe oraz członków ich rodzin”, zwanego „dekretem dynastycznym”.

Dowiodła tego dyskusja na posiedzeniu sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych w dniu 1 kwietnia br., na którym rozpatrywane były skargi, wnioski i postulaty.

Obywatele indywidualnie i grupowo występujący — do połów w tej sprawie podczas spotkań i w listach kierowanych do nich oświadczenia i do sejmowych komisji — uważają, że dekret nie jest zgodny ze sprawiedliwością społeczną. Posłowie są podobnego zdania. Jeśli wokół dekretu wytworzy się tyle nieporozumień — mówiła posłanka Eugenia Kemparowa, przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich

## Wspólny komunikat radnych WRN i MKZ NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy

Dokończenie ze str. 1

rozpoczęła się VI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, na którą, oprócz radnych byli zaproszeni goście, wśród których byli obecni przedstawiciele MKZ NSZZ „Solidarność” pod przewodnictwem Jana Rulewskiego. Na sali obecny był specjalny wysłannik Prymasa Polski prof. dr Romuald Kukułowicz oraz wicepremier Stanisław Mach.

Zgodnie z ustaleniem w dniu 5 marca 1981 r. na posiedzeniu Prezydium WRN miało oni przedstawić w punkcie 3. „sąpytania i wolne wnioski” problemy społeczno-prawne sytuacji rolnictwa i rolników indywidualnych oraz sprawy, wyżywienia narodu. Ponadto zamiarem delegacji MKZ NSZZ „Solidarność” było przedstawienie radnym zagadnień, związanych z ogólnopolskim strajkiem okupacyjnym chłopów — członków NSZZ „Solidarność” w gmachu WKZSL w Bydgoszczy.

Obrady przebiegały zgodnie z zatwierdzonym porządkiem. W trakcie obrad przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego Andrzej Mioddecki zaproponował przerwanie dyskusji nad planem społeczno-gospodarczym i budżetem na rok 1981 województwa bydgoskiego. W uzasadnieniu podał m. in. potrzebę rozpatrzenia bardzo dużej ilości interpelacji radnych złożonych w trakcie sesji oraz konieczność włączenia do prac nad planem nowego województwa bydgoskiego i pełniejszego uwzględnienia 10-punktowego programu premiera. Radny A. Mioddecki przedstawił wniosek

o kontynuowanie obrad na następnym posiedzeniu tej samej sesji.

Wniosek ten większością głosów został przyjęty. Następnie przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Edward Berger zamknął obrady, nie wyczerpując przyjętego porządku tj.: 1. uchwalenie planu pracy WRN na rok 1981; 2. odpowiedzi wojewody na interpelacje; 3. wolne wnioski.

Wobec tego nie zrealizowano zobowiązania podjętego na Prezydium WRN dnia 5 marca 1981 r. o udzielenie głosu przedstawicielom MKZ NSZZ „Solidarność”. Większość radnych nie była poinformowana przez Prezydium WRN o uzgodnionych i ustalonych wytycznych przedstawicieli MKZ NSZZ „Solidarność”.

Stanowisko przewodniczącego WRN E. Bergera spotkało się z protestem przedstawicieli MKZ NSZZ „Solidarność”, w międzyczasie Prezydium i część zdeorientowanych radnych opuściła salę obrad.

Przewodniczący MKZ Jan Rulewski poinformował pozostałych i wychodzących radnych o uprzednich uzgodnieniach z Prezydium WRN, traktując to jako działanie niedopuszczalne. W trakcie przemówienia do radnych wyrażono nagłośnienie. Na sali pozostało 45 radnych, którzy zajęli następujące stanowisko:

1. radni wystąpili na piśmie do Prezydium WRN o zwołanie w ciągu 7 dni drugiej części sesji w trybie nadzwyczajnym;
2. integralną częścią tej sesji będzie udzielenie głosu przedstawicielom MKZ NSZZ „Solidarność”;
3. na posiedzenie sesji za-

proszeni zostaną wszyscy przedstawiciele MKZ NSZZ „Solidarność”, uczestniczący w obradach sesji w dniu 19 marca 1981 r. według listy obecności.

Równocześnie radni zaproponowali zakończenie w dniu dzisiejszym dyskusji w spornych punktach, wychodząc z założenia, iż wszystkie pozostałe sprawy i postulaty będą przedstawione podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej z możliwością dyskusji i pełnej wymiany poglądów. Sposób rozważania spornych kwestii podczas sesji jest zagwarantowany ustawą o radach narodowych.

MKZ NSZZ „Solidarność” ustosunkowując się do przedstawionych przez radnych propozycji zajęło następujące stanowisko:

1. MKZ NSZZ „Solidarność” aprobuje zajęte przez radnych stanowisko;
2. na sesji WRN domagać się będzie wyciągnięcia surowych konsekwencji do odwołania winnych zaistniałego na VI sesji konfliktu.

MKZ NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko bezprzekładnej interwencji organów Milicji Obywatelskiej na sali obrad w trakcie wspólnej pracy zespołu radnych WRN i członków MKZ NSZZ „Solidarność” nad komunikatem.

Wspólny komunikat podpisali — ze strony radnych WRN: K. Gawiński, Z. Bartel, M. Kielnik, T. Marchlik, M. Rozwadowski, K. Strzyżewski; ze strony MKZ NSZZ „Solidarność”: J. Wendelich, B. Magierowski, L. Winiarski, S. Pastuszewski, T. Szymańczak. PAP

Pierwszy numer  
tygodnika  
„Solidarność”

Dokończenie ze str. 1

tację wydarzeń bydgoskich, wspólne oświadczenie KKK NSZZ „Solidarność” i Komitetu Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych oraz przegląd wydarzeń krajowych w dniach 19—29 marca. Wśród artykułów zwraca uwagę wywiad J. Jankowskiej z przewodniczącym MKZ region „Mazowsze” Zbigniewem Bujałem, artykuł Kazimierza Dzielanowskiego „Nie za późno nie za wcześnie” i Wiesławy Grocholi o strajku ostrzegawczym w „Ursusie”.

Inauguracyjny numer „Solidarności” zawiera ponadto ankietę i pierwsze odgłosy czytelników odpowiadających na pytania dotyczące oczekiwań od związku „Solidarność” i jego tygodnika. (PAP)

telefony  
donoszą...

● W Pile wpadła pod samochód osobowy 7-letnia dziewczynka, przebiegająca przez jezdnię w odległości kilku metrów od przejazdu dla pieszych. Odwieziono ją w ciężkim stanie do szpitala.

● Na ul. Pułaskiego w Kaliszu został potrącony przez „Żuk” 8-letni chłopiec, który nagle wyszedł na jezdnię za stojącego samochodu. Stwierdzono u niego ogólne obrażenia.

● U zbiegu ulic Głogowskiej i Zamenhofa w Ostrowie jadący nieprzebiegowo kierowca ciężarówki potrącił motorowerzystę. Stwierdzono u niego ogólne obrażenia i przewieziono go do szpitala.

● We wsi Borek w województwie kaliskim spłonął stóg o wartości 40 000 zł. Podpalili go 5-letni chłopiec podczas zabawy zapałkami. (b)

## Stanowisko Prezydium WK SD w Poznaniu

System reglamentacji nie odpowiada  
sprawiedliwości społecznej

Prezydium WK SD w Poznaniu, na swoim posiedzeniu 1 bm. z zadowoleniem przyjął zawarcie porozumienia między Komitetem d.s. Związków Zawodowych Rady Ministrów a delegacją KKK NSZZ „Solidarność” oraz uchwałę plenarnego posiedzenia KKK NSZZ „Solidarność” w Gdańsku z 31. III i 1. bm. Prezydium wyraziło nadzieję, że wypracowane stanowiska będą podstawą dla trwałego procesu normalizacji i stabilizacji sytuacji w naszym kraju.

Na posiedzeniu omówiono też udział delegacji poznańskiej na XII Kongresie Stronnictwa oraz jego wyniki.

W dalszej części posiedzenia Prezydium WK SD zajęło stanowisko w sprawie systemu re-

glamentacji niektórych artykułów żywnościowych, uważając, że wprowadzony od 1 bm. system reglamentacji, zwłaszcza mięsa, nie odpowiada za sadom równości i sprawiedliwości społecznej.

„Opowiadamy się — czytamy w uchwale — za przestrzeganiem podstawowej zasady, że o wysokości przydziału decyduje rodzaj i charakter wykonywanej pracy, bez uwzględniania nieuzasadnionego w tym przypadku podziału na gospodarke uspołecznioną i nieuspołecznioną. Obecnie stosowane zasady przydziału na przykład dla właścicieli i pracowników zakładów przemysłowych oraz prywatnego handlu i usług są niezgodne z Uchwałą Kongresu SD oraz ze stanowiskiem Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium CK SD w sprawie rozwoju sfery usług i drobnej wytwórczości”. (na)

## Posiedzenie Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

Podjęliśmy również wysiłki dla uzyskania dopływu z innych krajów niezbędnych kredytów, a także materiałów i żywności. Jednakże warunkiem zaufania do naszej zdolności rozwiązywania powstałych problemów, czynnikami, którymi sprzyjać będzie wychodzeniu naprzeciw naszym potrzebom ze strony innych państw jest stabilizacja i nasza własna praca.

W tej sytuacji trzeba czynić wszystko dla umacniania się rozsądku i odpowiedzialności. Przeciwdziałając tendencjom ekstremistycznym i dezorientacji społecznej oraz naruszaniu prawa. Ważnym zadaniem jest za pewnienie warunków dla nie zakłócanego funkcjonowania gospodarki i pracy urzędów. Nie wolno utrudniać działalności administracji, ograniczać kompetencji dyrektorów i zakładowego personelu organizującego produkcję. Porządek społeczny powinien być po wszechnie i bezwzględnie przestrzegany.

Rząd w swej pracy spotyka

się z pełnym zrozumieniem i poparciem ze strony kierownictwa partii a także sojuszników stronnictw — ZSL i SD, docenia również życzliwy stosunek szerokiego rzesz bezpartijnych. Swoim działaniem rząd będzie tworzył warunki dla korzystania z wszelkich pożytecznych inicjatyw. Dąży my niezmiennie do konstruktywnej współpracy i wzajemnego zaufania ze związkami zawodowymi, będziemy w tej sprawie wysuwać nowe propozycje. Liczymy na Rade i udział w rozwiązywaniu istniejących problemów ludzi nauki i kultury. Na aktywności organizacji społecznych.

Nade wszystko liczymy na załogi zakładów pracy, na klasę robotniczą, której odwołanie działalności ma decydujące znaczenie dla losów Polski.

Głównym problemem jest obecnie troska o rytm produkcji, a więc o zaopatrzenie rynku, zaspokajanie potrzeb społecznych. Rząd liczy, że jego wysiłki w tej dziedzinie zostaną wsparte obywatelską postawą załóg. (PAP)

Ujęcie podejrzanego  
o włamanie do kościoła

INFORMACJA WŁASNA

23-letni Wojciech J., mieszkaniec Poznania, załadował w kilka godzin po włamaniu do kościoła w Kicinie znalazł się w aresztanckiej celi.

Zaraz po zgłoszeniu o włamaniu (26 marca br.) do kościoła, funkcjonariusze posterunku MO w Czerwonaku zabezpieczyli ślady na miejscu przestępstwa oraz przeprowadzili kolicznych mieszkańców. Dzięki temu uzyskali rysopis domniemanego włamywacza, co skojarzyli z osobnikiem, który często przejeżdżał do Kiciny w odwiedziny do swojej

rodziny. Zatrzymanie było już tylko formalnością.

Trudniej natomiast było odzyskać przedmioty liturgiczne, które stanowiły cel włamania. Sprawca po rozerwaniu tabernakulum, zabrał bowiem monstrancję, kielich z konsekrowanymi komunikantami, kustydy, sukienki liturgiczne, a także łódkę do kadzidła. Część tych przedmiotów kultury po ich szczególnym znaczeniu sakralnym posiadała wartość historyczną. Większość skradzionych przedmiotów odzyskano: poszukiwanie pozostałych trwa. Akt oskarżenia w tej sprawie wkrótce do sądu. (na)

Gwałtowne walki  
w Libanie

(PAP) We wschodniej części Libanu, w miejscowości Zahle, trze ciał co do wielkości mieście libańskim, wybuchły gwałtowne walki między pravicowymi formacjami falangi a żołnierzami syryjskimi z Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa. Od północy do świtu w czwartek użyto najcięższych rodzajów broni, artylerii, moździerzy i rakiet. Nad ranem bilans strat wyniósł 10 zabitych. Jest to już drugie poważne starcie w tym mieście w ciągu ostatnich 3 tygodni. Przyczyną prowadząca do na glego wybuchu walk była próba budowy odcinka drogi przez milicję pravicową czemu Arabski Korpus Bezpieczeństwa przeciwstawił się siłą.

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół małe.

Temperatura maksymalna od plus 13 do plus 15 stopni, minimalna od plus 3 do plus 5 stopni. Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Koninie plus 11 stopni, w Lesznie plus 13 stopni; ciśnienie 1012 hPa czyli 759,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski



# Określanie prawdy

O Czerwcu 1956 rozmowa z socjologiem  
prof. dr. hab. Januszem Ziółkowskim

**C**hociaż w latach 1972 — 1980 kierował pan w Sekretariacie UNESCO w Paryżu programem między narodowego rozwoju nauk społecznych, a także był pan dyrektorem Wydziału Rozwoju Kulturalnego, sprowadza mnie do pana inna sprawa — zbliżające się 25-lecie Poznańskie go Czerwca 1956.

— W 1957 roku kierowałem zakładem terenowych badań socjologicznych Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza. Opracowywaliśmy tam między innymi materiały dotyczące Poznańskiego Czerwca roku 1956. Skupiliśmy się na ekonomiczno-społecznych przyczynach strajku w HCP, publikując potem niektóre opracowania w redagowanej przeze mnie „Kronice miasta Poznania”. Wiele jednak z tych materiałów nie ujrzało światła dziennego — choćby tekst ankiety socjologicznej.

— Teraz podjął pan kontynuację problematyki Czerwca 1956...

— Po ówczesnym Tymczasowym Komitecie Porozumiewawczym Środków Twórczych w Poznaniu na pierwszym planie postawił sobie zadanie upamiętnienia Czerwca 1956. Tych inicjatyw jest zresztą dużo, z różnych środowisk — robotniczych, naukowych, studenckich, z „Cegielskiego”, „Solidarności”. Koordynuje całość poczynił Komitetu dotyczących Czerwca 1956. Zamierzam się opracować całościową monografię naukową o Czerwcu 56; będzie gotowa za dwa — trzy lata. W końcowej natomiast fazie znajduje się opracowywanie trzech publikacji. Jedną, popularno-naukową, za wierać będzie między innymi kalendarium wydarzeń, relacje osobiste świadków, dokumentację fotograficzną. Kieruje tymi pracami profesor Jarosław Maciejewski. Drugie wydawnictwo mieć będzie charakter dokumentu historyczno-socjologicznego — wracamy do dawnej inicjatywy Zakładu Socjologii UAM i do tych materiałów, które udało się wówczas o strajku w HCP zgromadzić (kieruje tym wspólnie z profesorem Antonim Gąsiorowskim). Wreszcie trzecia praca ma charakter prawny, traktuje o procesach poznańskich, a przystosowała ją zespół pod kierunkiem profesora Krystyny Daszkiewiczowej i docenta Jana Sandomskiego. Współpracujemy z Zakładami „H. Cegielskiego”, ko rzystamy też z cennych zbiorów i pomocy doktora Aleksandra Ziembkowskiego. Wydawcami będą Wydawnictwo Poznańskie, poznański Oddział PWN oraz Wydawnictwo Naukowe UAM.

— A zamierzenia pozawydawnicze?

— Przede wszystkim — sesja naukowa pod egidą Komitetu Porozumiewawczego i Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, uwzględniąca

ca aspekty historyczne, prawne, ekonomiczne, socjologiczne i psychologiczne Czerwca 1956. Ponadto Muzeum Narodowe — Oddział Historii miasta Poznania w poznańskim Ratuszu zorganizuje wystawę fotograficzną i dokumentów z Czerwca 1956 — wystawę tę planuje się pokazać także w HCP. Wiadomo również, że wystąpią o zmianie nazwy kilku ulic Poznania. Między innymi odcinek ulicy Dzierżyńskiego od Rynku Wileńskiego do Deba ma nosić nazwę 28 Czerwca. Wmurowane zostaną także na kilku budynkach tablice pamiątkowe. Przy zbiegu ulic Hetmańskiej i obecnej Dzierżyńskiego odbędzie się 28 czerwca uroczystość — msza, występy chóru Stefana Stulgrosza i poznańskich aktorów. W Teatrze Nowym wystawiony zostanie spektakl „Proces Poznańskiego Czerwca 1956”. Wreszcie, co najważniejsze, odsłonięty zostanie pomnik.

— Kontrowersje na temat jego kształtu rozstrzygnie doświadczenie środowiska...

— Sprawa podstawowa jest termin — odsłonięcie pomnika właśnie 28 czerwca 1981. Chodzi o upamiętnienie także ważnego wydarzenia we współczesnej historii Polski. Powstanie tego pomnika wiąże się z procesem demokratyzacji, który się zaczął właśnie przed dwudziestu pięciu laty w Poznaniu. Jeśli w Gdańsku dla upamiętnienia Grudnia 1970 odsłonięto pomnik dzieśnięt lat później w grudniu 1980, to pomnik Czerwca 1956 winien tym bardziej być odsłonięty w dwudziestą piątą rocznicę — w czerwcu 1981. Ma on przede wszystkim wartość symboliczną, toteż, jak się wydaje, jego wymowa społeczna jest istotniejsza od formy artystycznej.

— Pojawiają się głosy, że przypominanie spraw Czerwca 1956 może na nowo podzielić społeczeństwo. Przestrzega się: „Po co rozdrapywać rany?”

— Odwrotnie: owo przypominanie powinno się przyczynić do zjednoczenia społeczeństwa wokół realizacji ideałów bliskich wszystkim — demokratyzacji życia społecznego. To przeciwnie demokratyzacji dzieła społeczeństwo. Obchody będą wyrazem aspiracji klasy robotniczej, całego społeczeństwa do stanowienia o sobie. Pozwoli to w przyszłości osiągnąć szczybel rozwoju godny Polski, kraju także wielkich potencjalnych możliwości. Pamięć historyczna jest częścią tożsamości narodowej, jest dobrem najwyższej rangi. Naród niepomny przeszłości dobrej, ale i bolesnej, naraża się na niebezpieczeństwo utraty swej tożsamości. Występuje tu imperatyw prawdy. Prawda najbardziej bolesna jest zawsze lepsza niż jej zamazywanie, zniekształcanie, czy wręcz ukrywanie. Jak to do Sierpnia 1980 ze sprawą Czerwca 1956 realizowano.

— Jakże były przyczyny wydarzeń w Czerwcu roku 1956?

— Tło ich było niewątpliwie ekonomiczne — spadek płac, zaostrenie norm eksploatacji siły roboczej. Ale zdecydowały przede wszystkim względy społeczne i moralne — naruszenie zasad sprawiedliwości, praworządności. Przepisy prawne były arbitralne, bezduszne. Robotnicy dochodzali swoich praw napotykali całkowitą obojętność, ba, złą wolę, biurokratyzm władz centralnych. Wywoływało to oburzenie moralne i w momencie gdy uznano, że brak innego wyjścia — ogłoszono strajk i na ulice wyszedł robotniczy pochód.

— Dlaczego połała się krew?

— Działała tu psychologia tłumu, dynamika emocji. Z obydwu stron. Dołączyła się dezinformacja, że aresztowano delegatów „Cegielskiego” (ówczesne ZISPO — Zakłady imienia Józefa Stalina Poznań). Padł pierwszy strzał — rozpoczął się dramat... O psychosocjalnych uwarunkowaniach wydarzeń mówili w czasie poznańskich procesów znani komiści polscy socjologowie Józef Chałasiński, Jan Szczepański, Tadeusz Szczurkiewicz.

— Dlaczego długi proces przemian społecznych, demokratyzacji form realizowania się socjalizmu zaczął się właśnie w Poznaniu?

— „Cegielski” był wówczas największym bodaj zakładem pracy w Polsce. Robotnik był tu świadomy swego znaczenia, dobrze pracował. Jego właśnie najbardziej dotyczyły niesprawiedliwości, bezład. Pozostawanie dla dobrej pracy, poczucie sprawiedliwości i ludzkiego społecznego jest dla klasy robotniczej zasadą moralną, której naruszenie wywołuje szczególnie silną reakcję.

— Jakże znaczenie ma Czerwiec 56?

— Pamięć społeczna, narodowa jest wybiórcza. Są wydarzenia bardziej aktualne, przytłaczające swoim znaczeniem zdarzenia inne, wcześniejsze. Zastanawiam się, czy Poznański Czerwiec 1956 nie po dzieli z czasem losu Powstania Wielkopolskiego, które przecież w świadomości Polaków raczej się nie utrwaliło jako wydarzenie o znaczeniu ogólnopolskim. A przecież był to początek długiego procesu liberalizacji, demokratyzacji życia społecznego oraz przeciwstawiania się bezsensom gospodarczym. Waga tych spraw, z perspektyw dwudziestu pięciu lat ukazuje nam się dzisiaj jaśniej, wyraziściej. Myślę, iż nie będzie przesadą twierdzenie, że bez Czerwca 1956 nie byłoby nie tylko Października 1956, ale i Sierpnia 1980.

Rozmawiał

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

**K**ażda akcja wywołuje reakcję. Historia, socjologia, psychologia znają to prawo od tak dawna, dostarczając przy tym w podstawowych podręcznikach klasycznych — rzecz można — przykładów jego funkcjonowania i nieubłaganych konsekwencji, że gdy się analizuje „dokonania” lat siedemdziesiątych, co chwilę ogarnia człowieka zdumienie. Jak to się działo, że ci którzy łamali prawo i nadużywali stanowisk, wywołując przy tym robotników z poczucia klasowej, ludzkiej godności, nabrał z czasem pewności, że ich poczynania nie wywołają żadnego sprzeciwu?

Teraz, kiedy po bydgoskim incydencie w rezultacie długich negocjacji komisji rządowej i Krajowej Komisji Porozumiewawczej związku „Solidarność” przedstawiciele władz państwowych publicznie przyznali, że prawo zawsze musi oznaczać prawo, że prawo także w praktyce jest, musi być jednakże dla wszystkich — zrodziła się nadzieja na to, że ani się nie będą powtarzać brutalne ataki sił porządkowych na obywateli (choćby najsilniejszymi powodami się emocjami i niekontrolowanymi odruchami), ani przedstawiciele żadnego ruchu społecznego czy związku zawodowego nie będą zakłócać swymi działaniami (na przykład zajmowaniem budynków państwowych) wewnętrznego spokoju kraju.

Co nie oznacza, że teraz już zawsze we wszystkich sprawach panować będzie zgoda, w myśl pięknego, lecz utopijnego hasła „kochajmy się”. Obserwując rozwój sytuacji (piszę te słowa po wysłuchaniu radiowej informacji o dyskusji — na posiedzeniu KKK NSZZ „Solidarność” w Gdańsku — w sprawie ewentualnych negocjacji z rządem osiągniętego w poniedziałek porozumienia) mogę wskazać żywili nadzieję, że wszyscy uczestnicy życia społeczno-politycznego zawsze wyrażać będą zgodę na twórczą niezgodę.

To też buduje, a przynajmniej — nie burzy.

Dzięki temu powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” oraz inne, mniej liczne związki nazywane autonomicznymi, odmieniają się także istniejące od Sierpnia 1980 roku, branżowe związki zawodowe. To

W rytmie dnia

## Zgoda na twórczą niezgodę

dzięki zgodzie na twórczą niezgodę rozpoczęto prace legislacyjne nad ustawami wchodzącymi w zakres reformy gospodarczej i życia społeczno-politycznego (o związkach zawodowych, o samorządzie robotniczym, o samodzielności przedsiębiorstw i samorządzie rolniczym, o cenzurze, o radach narodowych, o autonomii uczelni). Zgoda na twórczą niezgodę spowodowała przyspieszenie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz rozliczanie ludzi, którzy czy to nadużywali zaufania, czy z innych powodów nie powinni piastować dotychczas zajmowanych stanowisk (niepodborna — czego się niektórzy domagają — natychmiast karać wszystkich podejrzanych, bowiem także ów proces musi przebiegać zgodnie z prawem, więc postępek tych ludzi trzeba szczegółowo sprawdzać, by móc ich ukarać tylko za przestępstwa i wykroczenia, nie zaś za to, co mówi o tym stęgna plotka).

Alternatywą zgody jest niezgoda. Wszyscy chyba zdajemy już sobie sprawę, jakie są i jakie mogą być jej skutki: zniesienie nadziei na rozwój socjalistycznej odnowy, gospodarczą katastrofą — dalszy spadek produkcji rolniczej, liczby budowanych mieszkań, zniszczenie wspólnym wysiłkiem budowanego przemysłu. Wreszcie — zagrożenie narodowego bytu. A więc konsekwencje najgorsze z możliwych. Co oczywiście nie oznacza, że wobec takich realnych niebezpieczeństw powinniśmy spokojnie i wrócić do porządku (a raczej — nieporządku) sprzed ubiegłorocznego lata. Zgoda na twórczą niezgodę nie może jednak oznaczać przerzucania odpowiedzialności na państwo i układy społeczno-polityczne, na naród i związki zawodowe. Nie oznacza przyzwolenia wyłączenia na ferowanie wyroków, bez przyjęcia na siebie współodpowiedzialności. Jak niedawno powiedział kardynał Stefan Wyszyński — może się zdarzyć, że środek użyty przeciwko chorobie tylko ją pogłębi, a nie wyleczy. Więc zgoda na twórczą niezgodę to nie tylko społeczny sprzeciw wobec

decyzji urzędników łamiących prawo, lecz także wobec funkcjonariuszy organizacji związkowych łamiących zasady statutowe. To — brak aprobaty dla dezorientowania przez kogokolwiek opinii publicznej, dla zgłaszania wyłącznie ultimatywnych żądań, dla stosowania strajków jako jedynej formy nacisku, dla tendencji do powszechnego krytykowania ludzi sprawujących kierownicze funkcje, w myśl zasady, że każdy kierownik ma coś tam „za uszami”, zaś człowiek niewinny i tak się przecież wybroni przed niesłusznymi zarzutami.

Potrzebny jest więc zawsze umiar i chęć wypracowania rozwiązań kompromisowych. To prawda, że kompromis nie zadowala wszystkich uczestników konfliktu, lecz bez takiej ugody nie może funkcjonować, a często — nie może istnieć żaden społeczny organizm. Dlatego zgoda na twórczą niezgodę oznacza także chęć siadania do wspólnego stołu, dyskusowania, to zaś jest rezultatem przyjęcia do wiadomości istnienia granic kompromisu. Dzisiaj są one w Polsce wyznaczone nadrzędnymi dla wszystkich interesami narodu i państwa, samodzielnym bytem państwowym, biologicznym przetwarzaniem i kontynuowaniem procesu odnowy. Właśnie dlatego nieustannie nie trzeba rozmawiać, by przy pierwszej nadarzającej się okazji znowu nie doprowadzić kraju do krawędzi przepaści.

Zaęganie strajku generalnego jest kolejnym zwycięstwem idei politycznej, nie siłowego rozwiązywania nawet najbardziej dramatycznych konfliktów. Największe od Sierpnia 80 zwycięstwo sił rozsądku i odpowiedzialności wcale jednak nie oznacza zakończenia okresu społecznych kontrowersji. Choć wszyscy chcemy zgody i ugody, nie narodził się tani optymizm. Jak długo będą po ziemi chodzić ludzie, tak długo powstawać będą konflikty. Ale też zawsze trzeba chcieć im zapobiegać. A jeśli mimo wszystko wybuchną — trzeba chcieć rozmawiać.

ZYGMUNT ROLA

### „Polska” elektrownia w Czechosłowacji

No budowie „polskiej” elektrowni Prunerov II, z której niedawno popłynął pierwszy prąd, trwa już praca przy montażu urządzeń dla kolejnych czterech bloków o mocy 210 MW każdy. Strona polska jest wykonawcą prac budowlano-montażowych oraz dostawcą maszyn i urządzeń tej ostatniej już w Czechosłowacji elektrowni na tradycyjne paliwo.

Na zdjęciu: Jan Szymala z opolskiego „Instytutu” swąa elementy urządzeń chłodniczych.

Fot. — CAF



**Z** początkiem 1978 roku niezwykle petent pojawił się w Urzędzie Miejskim i w jego Ekspozyturze w dzielnicy Poznań — Wilda. Do magła się dwupokojowego mieszkania i terenu pod budowę garażu, a w zamian... chciał przekazać na rzecz Skarbu Państwa swoją nieruchomości przy ul. Saperskiej 29. Był to dom na skarpie (3 mieszkania o powierzchni użytkowej ponad 200 m kw.) z garażem w ogrodzie którego powierzchnia sięgała 600 m kw.

— Chciałbym, aby moja willa — oświadczył 73-letni rencista Mieczysław P. — przekształcona została w żłobek, przedszkole lub dom złotej jesieni...

rodzice, i seniorzy mają kłopoty z wyborem, przebiegają jak w ulgach. Mijały więc miesiące, a sprawa nie mogła drgnąć, choć o budynek na skarpie starał się Komitet Osiedłowy „Malinów — Wilda” z myślą, by utworzyć tam dom dziennego pobytu dla rencistów. Dopiero po wniosku złożonym 28 lipca 1978 roku do ówczesnego prezydenta miasta decyzja zaczęła ścigać decyzję. Zresztą może nie ów wniosek wpłynął w ruch urzędowy mechanizm, lecz spotkanie w Wydziale Listów i Inspekcji KW PZPR w Poznaniu, zakończone dziwnym poleceniem Bolesława M., dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego. Rozkazał on bowiem swojemu zastępcy samochodem zanieść byłego działacza partijnego Feliksa S. na ulicę Saperską, by ten orzekł, czy mu

się podoba owa nieruchomości. Dalszy tok wydarzeń według ustaleń Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu był następujący:

29 lipca 1978. Dyrektor Bolesław M. zawiadamia Zarząd

Gospodarki Terenami, że prześle mu — „zgodnie z ustaleniami z prezydentem miasta” — wniosek w sprawie przejęcia budynku.

10 sierpnia 1978. Wspomniany Zarząd jeszcze nie wyraził zgody na przejęcie domu na skarpie (uczynił to 30 września 1978 roku), ale to nie przeszkodziło Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej rozpocząć wykwaterowanie lokatorów z tego budynku

Jego właściciel — Mieczysław P. — otrzymał mieszkanie dwupokojowe przy ul. Chociszewskiej zajmowane do tej pory przez — Zbigniewa S., a ten — spółdzielcze M-5 z puli prezydenta miasta. Stefania W.

16 stycznia 1979. Zarząd Gospodarki Terenami zdaje Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Mieszkaniowej nieruchomości Mieczysława P. której wartość oszacowano na 93 000 złotych. Budynek jest w dobrym stanie, jedynie mieszkanie nr 1 wymaga remontu.

17 maja 1979. Komisja wyznaczona przez Zarząd Miejski do oceny kosztów remontu w domu na skarpie. Z protokołu wynika, że obecnych jest sześć osób. Tymczasem czterech, m. in. Feliks S., jego żona i córka — Renata I. wskazują, które mieszkania mają być połączone wewnątrz, nie klatką schodową, gdzie zbudować komin, jaki postawić garaż. Ogólny koszt remontu gruntownego zaczyna się wtedy zbliżać do 1 400 000 złotych.

17 maja 1979. Demontaż pieców oraz urządzeń ogrzewania stażowego. Zimno nie będzie jednak dokuczać mieszkańcom: powstają — dodatkowo — kotłownia i magazyn opału załadunka się centralne ogrzewania.

17 maja 1979. Demontaż pieców oraz urządzeń ogrzewania stażowego. Zimno nie będzie jednak dokuczać mieszkańcom: powstają — dodatkowo — kotłownia i magazyn opału załadunka się centralne ogrzewania.

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

## Cuda w domu na skarpie

Gospodarki Terenami, że prześle mu — „zgodnie z ustaleniami z prezydentem miasta” — wniosek w sprawie przejęcia budynku.

17 maja 1979. Komisja wyznaczona przez Zarząd Miejski do oceny kosztów remontu w domu na skarpie. Z protokołu wynika, że obecnych jest sześć osób. Tymczasem czterech, m. in. Feliks S., jego żona i córka — Renata I. wskazują, które mieszkania mają być połączone wewnątrz, nie klatką schodową, gdzie zbudować komin, jaki postawić garaż. Ogólny koszt remontu gruntownego zaczyna się wtedy zbliżać do 1 400 000 złotych.

17 maja 1979. Demontaż pieców oraz urządzeń ogrzewania stażowego. Zimno nie będzie jednak dokuczać mieszkańcom: powstają — dodatkowo — kotłownia i magazyn opału załadunka się centralne ogrzewania.



# OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

**WASŁUŻONY DLA NARODU**

Krótką informacją prasową o tym, że Rada Naczelna ZBoWiD podejmuje poprzez FJN starania o sprowadzenie do kraju prochów Władysława Sikorskiego („Głos” z 19 III) spotkała się chyba z powszechną aprobatą w naszym społeczeństwie. Zastugi bowiem Generała dla narodu podczas II wojny światowej były niezaprzeczalne i podobne do tych, jakie oddał Francji gen. de Gaulle. Warto, moim zdaniem, przypomnieć nie tylko o tym, że 20 maja bieżącego roku minie 100 rocznica urodzin gen. Sikorskiego, ale że również w 1981 r. (a mianowicie 20 lipca) mija 40 lat od dokonania się zasadniczego zwrotu w dotychczasowych stosunkach między Polską a Związkiem Radzieckim: właśnie Władysław Sikorski, jako premier polskiego rządu emigracyjnego i naczelny wódz polskich sił zbrojnych, w imieniu Polski podpisał wówczas z ZSRR układ o wznowieniu stosunków dyplomatycznych.

Uważam, że wymowę ma fakt, iż obecnie prezes Rady Naczelnej ZBoWiD Mieczysław Moczar ogłosił w wywiadzie dla „Życia Warszawy” o podjęciu wspomnianych starań. Sprowadzenie do kraju prochów Władysława Sikorskiego jest (a myśle, że nie tylko dla mnie) dowodem stosowania jednej miary w ocenie zasług dla Ojczyzny i czci dla prawdziwych patriotów, bez względu na to, jakie były ich przekonania polityczne i na którym froncie o wolność kraju walczyli. (1001)

**WŁADYSŁAW CZESNIAK**  
Poznań

## CZY PAŃSTWO TRACI?

Chciałbym się podzielić uwagami na temat audycji w te lewizji pt. „Czy państwo zarabia na wodce?”. Mnie się wydaje, że państwo ponosi szkodę. Jestem nieraz świadkiem jak podczas pracy, w kombinacjach wpadają do sklepu pracownicy i w drzwiach już krzycząc: „pani, pół litra, bo my są w pracy”. Czy państwo odnosi korzyść z pracy nieatrakcyjnego pracownika? Przeciwnie, a w razie wypadku z rusztowania, lub innego nieszczęścia — jeszcze będzie płaciło odszkodowanie i rentę. Czy nie można zakazać sprzedaży wódki w godzinach pracy? (3568)

**ST. PALACZOWA**  
Poznań

## JESLI JARMARK, TO...

To, co się dzieje corocznie na poznańskim Jarmarku Świętojańskim, nie powinno mieć miejsca w tym roku. Sprzedaż na Jarmarku w okresie Miedzynarodowych Targów Poznańskich atrakcyjnych obecnie towarów (jak proszki do prania, szampony, cukierki, pieluszki, dżemy i śledzie), spowoduje gigantyczne kolejki, stworzy jeszcze większy, niż w poprzednich latach, bałagan. To samo odnoś się do sprzedaży kielbas, na które ludzie (tak było, a co dopiero w tym roku!) wyczekują godzinami, narażając się na ironiczne uśmiechy zagranicznych gości. Trudna sytuacja gospodarcza i złe zaopatrzenie sklepów w podstawowe artykuły w ogóle nie sprzyja „jarmarkowaniu”. A jeżeli to konieczne (chociaż chyba zbyt kosztowne w obecnej sytuacji), poprzestaniemy na sprzedaży pamiątek, wyrobów rzemieślniczych, twórców ludowych i „Cepeli”. (818)

**W. KACZMAREK**  
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzeżamy prawo skreślenia korespondentów. Adres: Głos Wielkopolski, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

# Charkowski instytut i zdrowie młodzieży

**Korespondencja własna z ZSRR**

Medycyna przygląda się dzieciom uważnie. Rozpoczyna stosunkowo wcześnie — nierzadko zanim przyjdą na świat. Lekarze już wtedy na podstawie obserwacji i przy pomocy skomplikowanej aparatury potrafią odkryć zagrożenia i przeciwdziałać im. Potem medycy rejestrują kolejne, nawet drobne etapy w rozwoju. Badają, oglądają... Najpierw czynią to z dużą częstotliwością. Potem jednak coraz rzadziej (chyba że choroba wymaga czujności). A kiedy chłopak czy dziewczyna podrośnie i przestanie być dzieckiem w pełnym tego słowa znaczeniu — medycyna jakby traci ich z oczu. Bo już nie pediatria, a jeszcze nie lecznictwo ludzi dorosłych...

Z tym problemem spotkać się można nie tylko w Polsce. Podobną lukę w swoich systemach ochrony zdrowia stwierdzają również nasi sąsiedzi.

Toteż podczas pobytu na Ukrainie, w Charkowie, przyjeżdżam z zainteresowaniem zaproszenie do Instytutu Ochrony Zdrowia Dzieci i Młodzieży. Tym bardziej iż — jak mnie uprzedzono — tam właśnie naukowcy-lekarze zajmują się przede wszystkim młodymi ludźmi w wieku od 7 do 18 lat.

Do pewnego czasu i u nas nikt się nimi tak naprawdę nie zajmował — mówi dyrektor placówki, profesor Aleksandra Iwanowa Kornilowa. — Zdecydowaliśmy się pierwszy raz skierować uwagę badaczy właśnie na tę grupę wiekową. Nie bez powodu. Te lata w życiu młodych nasycone są wieloma procesami decydującymi często o przyszłej kondycji psychofizycznej. Nie wszystkie zależności potrafimy tłumaczyć, nie wszystkim zagrożeniom przeciwdziałamy.

Wieloletnie doświadczenia w opiece nad dziećmi (instytut zajmuje się nimi około 60 lat) odpowiedziały naukowcom i organizatorom podstawowe kierunki działań. Wykorzystano też codzienną medyczną praktykę na oddziałach i w przyklinicznych przychodniach. Instytut prowadzi bowiem klinikę na 200 łóżek, przychodnię, zespół pracowni fizykoterapeutycznych i rehabilitacyjnych. Mieszcza się one w komple-

sie budynków powstałych w roku 1965, zbudowanych z pieniędzy zarobionych przez młodzież na tak zwanych „subotnikach”, czyli pracach społecznych. Teraz trafiają tutaj nie tylko uczniowie charkowskich szkół, ale także inni młodzi pacjenci, u których szkolni błąd rejonowi lekarze stwierdzili niepokojące symptomy. Lekarze z instytutu wyjaśniają mi, że bez względu na to, z jakimi dolegliwościami zgłasza się pacjent, z jakim rozpoznaniem — poddawany jest dokładnym, kompleksowym badaniom. Tak, aby można było stworzyć całościowy obraz stanu organizmu, zaznaczyć uwarunkowania, korelacje itp. Dopiero wtedy wybiera się właściwy kierunek terapii.

Instytut prowadzi oddziały wewnętrzne (dla chłopców i dziewcząt), endokrynologiczny, ginekologiczny i neurologiczny. Podobne specjalności prowadzone są w przychodniach. Struktura organizacyjna placówki jest, rzecz jasna, ściśle związana z programem badawczo-naukowym instytutu. Wiele miejsca w jego poczynaniach zajmuje problem leczenia chorób reumatycznych u dzieci i młodzieży, dotyczący — jak wiadomo — sporej części młodego pokolenia. Uwaga naukowców skupia się jednak nie tylko na samym leczeniu, lecz na takim jego rozpoczęciu, by przeciwdziałać chorobom zanim poczyni ona w organizmach pacjentów istotne szkody. A więc — wczesne wykrywanie.

W poszukiwaniu najlepszych w tym względzie sposobów postępowania naukowcy z Charkowa szukają sprzymierzeńców. Znaleźli ich także wśród lekarzy polskich. W latach 1976—80 pracowano wspólnie nad kompleksowym rozwiązaniem dwóch badawczych tematów w tej dziedzinie (z polskiej strony w badaniach uczestniczyli warszawski Instytut Reumatologii oraz Instytut Matki i Dziecka).

Neurozy. Ten kierunek zajmuje w działaniach instytutu coraz więcej miejsca. Bo coraz więcej spotyka się przypadków nerwicy u młodzieży. Stany lękowe, zaburzenia emocjonalne, wynikające z tego trudności w szkole, w domu. Jak przeciwdziałać? I na te pytania szukają odpowiedzi charkowscy naukowcy. W rozmowach, w obserwacjach, seansach psychoanalitycznych. „Trzeba poznać duszę dziecka, żeby mu pomóc” — mówią.

Problemem nieco wstydliwym dla otwartego lecznictwa

jest „młodzieżowa” ginekologia. Długo traktowano ją jako niepotrzebną. A przecież wiele zaburzeń, które potem decydują o macierzyństwie, rodzi się teraz gdy dziewczyna ma kilkanaście lat. I wtedy właśnie trzeba je leczyć, usuwać z pełnym skutkiem. Dlatego również tymi zagadnieniami zajęli się lekarze i naukowcy z instytutu w Charkowie.

Lecząc codzienną pracę, zajęcia z dziećmi, którym trzeba przywrócić pełną sprawność, nie przeszkadzają formułować pewnych wniosków ogólniejszych.

— Staramy się w naszych działaniach — podkreślają — ustalać pewne normy i modele zdrowia. Co to znaczy, że dziecko jest zdrowe? Jak to poznać? Kiedy zaczyna się choroba i w którym jej momencie staje się niezbędna interwencja lekarska? Niekiedy bierzemy do przebadania grupy dzieci uznawane za całkiem zdrowe. Przyglądamy się im dokładnie. Uzyskujemy informacje przymierzamy do naszych modelowych wzorców. Korygujemy je. Staramy się wyszukać różnorodne korelacje, na przykład między środowiskiem dzieci a ich aktywnością. Między aktywnością umysłową, fizyczną a zdrowiem.

Z tego płyną wnioski. Dla przykładu: dzieci obciążone wieloma obowiązkami naukowymi (oprócz szkoły gra na instrumencie, języki, jakieś hobby) są z natury rzeczy mniej ruchliwe. Niepotrzebna jest im rekreacja, sport. Tak się przynajmniej wydaje. Ale ten pogląd znajduje potem odbicie w większej podatności na choroby, na urazy. W tej grupie więcej dzieci niedowidzi, cierpi na wady postawy... Co więc zrobić, aby tego uniknąć? Jak ustalić te kategorie młodzieży, których zdrowiu taki tryb życia zagraża (na marginesie — są to najczęściej tak zwane dzieci świetlicowe)?

W ten sposób instytut wkracza w zakres tematów związanych z szeroko rozumianą higieną szkolną i zaczyna się zajmować nie tylko leczeniem chorób, ale bardziej zapobieganiem im, ochroną zdrowia, gdy jeszcze ono jest. Do takiego widzenia spraw medycyna przyucza nadto szkolnych lekarzy. Szkolenie kadr bowiem to równie ważne, jak inne, kierunek pracy Instytutu Ochrony Zdrowia Dzieci i Młodzieży w Charkowie.

**JOLANTA LENARTOWICZ**

# CZARNO NA BIAŁYM

Wszystko wskazuje, że ruch konsumencki w Polsce staje się faktem. Powstają pierwsze Kluby Konsumentów, dziennikarze prześcigają się w znajdowaniu co celniejszych i bardziej efektywnych określeń konsumenckiego ruchu: „Bunt oszukiwanych”, „Konieczność biednych — cnota bogatych”, a nawet „Godność i pogarda”. Słowem — zapal, mnóstwo pomysłów i inicjatyw oraz gdzieś, na razie jeszcze na marginesie, rodzące się... wątpliwości.

Czy istotnie Federacja Konsumentów jest potrzebna? Czy wiązać z nią można, aż tak daleko idące nadzieje? Czy nie będzie to kolejna inicjatywa mydląca oczy pozorną działalnością? Łyżka dziegciu w obrzymiej, słodkiej kadzi optymizmu? Zapewne tak, ale czy nie usprawiedliwiona?

Zacznijmy od celów. Federacja stawia sobie ich wiele i wszystkie jednakowo ambitne: walczyć o dobrą jakość towarów, tępić wszelkie próby naciągania i oszukiwania nabywców, uczyć handel jak należy handlować i traktować klientów, dbać wreszcie o to by o naszych, konsumenckich potrzebach nie zapomniano tam gdzie rodzi się tzw. strategia gospodarcza. Słowem federacja — zrekompensować nam — lata poniżenia i zaniedbania! Tylko czy istotnie może i potrafi te tytaniczne zamierzenia zrealizować? Tym bardziej, że nadchodzące lata nie zapowiadają na rynku obfitości dóbr wszelkich, a wręcz odwrotnie. Jakże zatem wtedy metody w tej sytuacji mogą być skuteczne?

## W czasach kartek na towary

Nie wierzę bowiem, że można dzisiaj namówić Klientów do bojkotowania masła śniadaniowego jeśli w ogóle każde masło jest na wagę złota! Albo skutecznie walczyć o jakość proszków do prania skoro z góry wiadomo, że jakie by one nie były i tak natychmiast zostaną sprzedane.

Oczywiście można i trzeba się nie zgadzać, protestować, pisać i pętnować, ale to ciągle nie znaczy: zwyciężać! A nieestetyczne wszystkich publikacjach, które na ten temat udało mi się przeczytać, panuje zgodna opinia, że wystarczy zjednoczyć się, krzyknąć i zażądać, a przemysł i handel potulnie zaczął słuchać konsumenta i jego populi. Nie zaczyna, a w każdym razie nie stanie się to szybko i zaraz. Świadomość tego powinna być wśród rzeszy konsumenckich powszechna, choćby dlatego, żeby przyszli członkowie nie traktowali federacji jako leku na wszystko. Wkrótce bowiem dzisiaj „zbuntowani”, uwikłani w piramidę niemożności — będą już tylko „rozgoryczonymi”.

Ruch konsumencki już ruszył, a na dobrą sprawę do tej pory nie wiadomo, na jakich zasadach organizacyjnych i strukturalnych będzie działał. Na razie sami projektodawcy i główni inicjatorzy spierają się o koncepcję. W jednym tylko numerze „Kultury” z 8. 03. br., Teresa Kuczyńska wyraża pogląd, że Federacja „nie może działać bez żadnego patrona”, a takim patronem dla masowego i oddolnego ruchu konsumenckiego — zdaniem autorki — może być tylko ruch związkowy, konkretnie zaś „Solidarność”. Natomiast dwie strony dalej Krystyna Zielińska w artykule „Godność i pogarda” — autorytatywnie utrzymuje, że ma to być organizacja najzupełniej samodzielna i wcale nie masowa (!), ale złożona z grona „specjalistów — społeczników różnych dziedzin (...) gotowych przyjąć z pomocą oszukany, wyzyskiwany, pogardzany konsument”.

Obydwie panie godzi w dość szczególny sposób dr Czesław Bywalec z Zakładu Ekonomiki Konsumpcji AE w Krakowie, który na łamach „Gazety Krakowskiej” twierdzi, że jeśli zwycięży masowa koncepcja Federacji Konsumentów to nie wierzy „po pierwsze w aktywną i wytrwałą działalność związku” bo „ludzie u nas są na ogół zbyt zmęczeni i zniechęceni do wszelkiej społecznej działalności, która jak dotąd (...) była najczęściej pracą pozorną w ramach tzw. demokracji dla maluczkich (...) „Drugi natomiast wariant tzn. codzienna działalność związku oparta na pracy ludzi — ekspertów zatrudnionych etatowo — zdaniem dr. Bywaleca „stanie się wielką, siłą rzeczy, biurokratyzowaną instytucją (...)”.

No i masz babo placki! Biedny Konsument nawet jeśli szczerze chciałby się zreszczyć i powalczyć — to (po pierwsze) nie wie, czy go zechcą (bo może jednak eksperti), a jeśli już zechcą to nie ma pojęcia gdzie go przypisać. Do „Solidarności”, a może do Frontu Jedności Narodu (bo i takie koncepcje istnieją)?

Przeciwnicy Federacji twierdzą, że sam pomysł powstania takiej społecznej organizacji jest w naszych warunkach z góry chybiony. Tyle mamy w Polsce instytucji działających w obronie konsumenta (PIH, NIK, Instytut Matki i Dziecka, Biuro Jakości Wyrobów, Komitet Gospodarstwa Domowego i kilkanaście innych), że tworzenie czegoś nowego jest bezcelowe. Wystarczy tym już istniejącym organom kontrolnym pozwolić realizować ich statutowe funkcje, a chronić będą interesy konsumenta aż nadto skutecznie.

**ALDONA ŁUKOMSKA**



## Na rybach w lasku gołęcińskim

Fot. „Głos” — R. Kosiak

# Cuda w domu na skarpie

Dokończenie ze str. 3

nie w całym domu na skarpie. 6 czerwca 1979. Władze lokalne uwzględniły wnioski Feliksa S. i jego córki w sprawie zamiany mieszkań spółdzielczych przy ul. Śniadeckich na mieszkania kwaterunkowe w domu na skarpie. Uzasadnienie — chcą mieszkać razem. Nie mają oni uprawnień, m. in. ze względu na dobrą sytuację materialną, do uzyskania lokali z tak zwanej puli rad narodowych. Jednakże Ekspozytura na Wildzie wykonując polecenie dyrektora Bolesława M. przydzieliła w budynku przy ul. Saperskiej Feliksowi S. i jego żonie — mieszkaniu nr 2 (trzy pokoje; łączna powierzchnia — 80 m kw.), natomiast Renacie I. z mężem i córką — lokal nr 1 o takiej samej powierzchni. Renata I. uznaje, że to za mało, więc zajmuje, nikomu nie przydzielone mieszkanie nr 3 (46 m kw.). Czynszu za ten lokal nie opłaca.

Maj 1980. Z inicjatywy dyrektora Bolesława M. i kierow-

nika Wydziału Listów i Inspekcji — Jerzego P. dochodzi do wznowienia postępowania w sprawie przydziału lokalu nr 1 dla Renaty I. która się właśnie rozwiodła. W rezultacie tylko jej wraz z córką przysługują się ów lokal. O postępowaniu tym nie zawiadamia się objętego dotychczasowym przydziałem Andrzeja I., do niedawna jeszcze męża Renaty.

? Nie sposób ustalić kiedy Feliks S. i Renata I. przeprowadzają się z ul. Śniadeckich do domu na skarpie. Zajmują bowiem ten budynek bez wiedzy i zgody Rejonu Eksploatacji Budynków.

31 lipca 1980. Renata I.-K. (wyjechała ponownie za męża), znana przedtem Ekspozyturą na Grunwaldzie jako pracownica Wydziału Listów i Inspekcji KW PZPR dyktuje im zaświadczenie. Wynika z niego, że mieszka „w lokalu nr 11 przy ul. Śniadeckich 3 w charakterze członka rodziny na powierzchni najemcy ojca Franciszka”. (Nigdy takiej sytuacji nie było). Drugi mąż Renaty I.-K. Wojciech K. przedkłada to nieprawdziwe zaświadczenie w Zarządzie Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych”. Na tej podstawie uzyskuje przydział mieszkania własnościowego, które nie jest mu potrzebne, bo wraz z żoną zajmują dwa lokale w domu na skarpie.

Sierpień 1980. Mieszkanie spółdzielcze, za które zapłacił 180 000 złotych, Wojciech K. sprzedaje nabywcy z ogłoszenia, inkasując 600 000 złotych. Zarabia na tej transakcji ponad 400 000.

12 listopada 1980. Renata I.-K. prosi REB o podanie wa-

runików kupna na raty lokalu w domu na skarpie. Może rzeczywiście nie pojmuję, że decyzyje w tej sprawie — jak czytamy w sprawozdaniu Prokuratury skierowanym do dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Wojewódzkiego — „rażąco naruszają obowiązujące przepisy prawa i jako wydane bez podstawy prawnej, powinny być uchylone z powodu ich nieważności”.

Natomiast w piśmie do wojewody poznańskiego prokurator sugeruje komisję rozliczenia przez jednostkę nadrzędną kosztów remontu domu na skarpie (by ustalić wysokość kosztów i osoby odpowiedzialne za zbędne wydatkowanie funduszy). Zaleca też wyciągnięcie wniosków służbowych wobec pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Miesz-

kaniowej Urzędu Miejskiego, Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, którzy naruszyli przepisy, a nadto podjęcie działań uniemożliwiających powtarzanie się przejawów takiego łamania prawa. Stosowne informacje zostały też przekazane Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Natomiast przeciwko Renacie i Wojciechowi K. toczy się śledztwo dotyczące wyłudzenia sfałszowanego zaświadczenia i posługiwania się nim.

Dobrze byłoby, gdyby postępowanie karne objęło jeszcze inne osoby, które — o czym świadczy opis tej sprawy — weszły w kolizję z artykułem 246 Kodeksu Karnego, stanowiącym m. in.: „Funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swe uprawnienia lub nie dopełniając obowiązku działa na szkodę dobra społecznego lub jednostki podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat”.

**MICHAŁ ŁUCZAK**



## Posiedzenie komisji wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu

## \* Ocena sytuacji w kraju

## \* Problemy budownictwa sakralnego

(PAP) 1 bm. obradowała w Warszawie komisja wspólna przedstawicieli rządu i Episkopatu. Było to piąte z kolei posiedzenie plenarne.

Komisja wspólna oceniła aktualną sytuację w kraju za okres od ostatniego posiedzenia, które miało miejsce 2 marca br., wyrażając głęboką troskę o byt państwowy i o dalszy prawidłowy rozwój od nowo życia społecznego, politycznego i gospodarczego, o dalszą demokratyzację. Ostatni okres napięć społecznych i politycznych uświadomił zarówno władzom państwowym jak i społeczeństwu zorganizowanemu w różne grupy społeczne i zawodowe, że jedynie ścisłą drogą rozwiązywania powstających napięć czy konfliktów, jest dialog prowadzący do rozwiązań politycznych konsekwentnie ujętych w formę prawną. Należy usuwać w porę źródła napięć i nie dopuszczać do różnego rodzaju działań obcych interesom społeczeństwa, ludzi pracy. Wszyscy muszą mieć świadomość, że odpowiedzialność za losy ojczyzny spoczywa zarówno na władzach politycznych, jak

również na społeczeństwie, na poszczególnych obywatelach. W kategoriach społecznych do bro Rzeczypospolitej jest dobrem największym, którego strażnikiem jest obowiązkiem moralnym każdego obywatela.

Przedstawiciele rządu przekazywali wyrazy uznania i podziękowania za działania podjęte przez Ojca Świętego Jana Pawła II, Prymasa Polski i Episkopat w celu doprowadzenia do pokojowego rozwiązania konfliktu społecznego.

Komisja rozpatrzyła sprawy związane ze swobodą działania instytucji zakonnych i innych form życia konsekrowanego, zgodnie z ich zadaniami określonymi w konstytucjach, zatwierdzonych przez władze kościelne.

Omówiono wstępnie zasady, jakimi kierować się będą władze państwowe i kościelne przy realizacji budownictwa obiektów sakralnych i kościołów oraz sposoby zaopatrywania tych budowli w materiały budowlane, a także sprawy zakładania cmentarzy. Poruszone zostały sprawy związane z własnością obiektów i

gruntów kościelnych. Prace nad tymi tematami będą kontynuowane, zgodnie z ustalonymi wytycznymi.

Komisja wspólna wysłuchała informacji o pracy niektórych zespołów roboczych stopniu realizacji skierowanych do zespołów tematów Komisja zaakceptowała wnioski i ustalenia zespołu do spraw seminariów duchownych, odnoszące się do wyższych i niższych seminariów duchownych.

Wysłuchano informacji o problemach związanych z uczelniami katolickimi i fakultetami papieskimi oraz ustalenia, że odpowiednie propozycje zostaną przekazane zespołowi opracowującemu założenia ustawy o szkolnictwie wyższym.

Nadto wymieniono poglądy na temat wychowania wszechstronnego rozwoju młodego człowieka. Nawiązano w trakcie posiedzenia do realizacji umów społecznych z Gdańska, Szczecina, Rzeszowa i Ustrzyk

Następne posiedzenie komisji wspólnej odbędzie się na początku maja.

## MUZYKA

## Udany początek „Poznańskiej Wiosny”

W środę rozpoczął się XXI Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej. Jego inauguracja zbiegła się z dniem 1 kwietnia, tradycyjnym dniem pogody i wesela. Tym razem radość ta miała jednak zupełnie inny sens, wymiar i ciężar gatunkowy. To, co kilkadziesiąt godzin wcześniej wydawało się absurdem, wynikiem krótkowzrostu i surrealizmu myślenia — stało się faktem. XXI Festiwal rozpoczął się zgodnie z kształtem i założeniami z tradycją. Tylko hymn państwowy, wydawało się, zbrzmiał tym razem inaczej — jakoś żywiej, mocniej, radośniej. Inaczej też z podtekstem, przyjęło nazwisko Stefana Kisielewskiego, którego „Symfonia w kwadracie” miała tego wieczoru swoje prawykonywanie. Były przecież w niedalekiej przeszłości „Wiosny”, w czasie których nazwiska tego nie wolno było nie tylko upowszechniać na estradzie koncertowej, ale nawet umieszczać w statystyce Festiwalu. Utwór S. Kisielewskiego oczekiwany był z dużym zainteresowaniem, bowiem jego muzyka przez 9 lat była nieobecna na poznańskich festiwalach. Okazało się, że lata te nie wpłynęły na większą zmianę w sposobie wypowiedzi kompozytora. Pozostał tak bardzo „sobą”, że nawet nie znając nazwiska autora, po wysłuchaniu „Symfonii w kwadracie” można go rozpoznać — głównie po charakterystycznej motoryce, po rozwoju rytmicznym, wtopionym w dominujące parzyste układy metryczne (stąd może tytuł?). „Symfonia w kwadracie” kończyła koncert inauguracji. Poprzedziła ją kompozycja młodego twórcy wrocławskiego Rafała Augustyna „Atlas

tyda”. Krótki, sześciominutowy utwór bardzo jest zbliżony z autorskim opisem w książce programowej. Pochodem statycznych plam barwnych i nielicznych niezbyt wyrazistych konturami melodycznymi maluje kompozytor impresyjno-filozoficzny obraz czegoś nierealnego, zanikającego.

Środowy koncert rozpoczął się dziełem nieżyjącego już inicjatora Poznańskich Wiosen Muzycznych — Tadeusza Szeligowskiego. Była to decyzja programowa ze wszech miar słuszną, tym bardziej, że wykonany „Koncert fortepianowy” jest jednym z najlepszych utworów polskich tego gatunku, obok IV Symfonii Karola Szymanowskiego. Pisany w czasie wojny, ogniskuje w sobie nie tylko wszystkie cechy stylu T. Szeligowskiego, ale również tendencje, nurtujące europejską muzykę okresu przedwojennego — zwarty w konstrukcji i jasny, dowcipny w języku muzycznym. Doskonałym wykonawcą partii solowej był Andrzej Jasiński (profesor Krystyna Zimermana). Orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej i jej szefowi Renardowi Czajkowskiemu należą się gratulacje za realizację całego programu (zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę atmosferę dni, w czasie których koncert był przygotowywany).

TADEUSZ SZANTRUCZEK

## Stowarzyszenie Radców Prawnych w Polsce zarejestrowane

(PAP) Decyzja Urzędu Miasta Krakowa (z dnia 31 marca br.) została zarejestrowana Stowarzyszenie Radców Prawnych w Polsce.

Decyzja o rejestracji została wydana w oparciu o stanowisko zajęte przez ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie możliwości zarejestrowania, po uzgodnieniu zmian w statucie stowarzyszenia, eliminujących kolizję w zakresie reprezentacji z działalnością ZPP jako stowarzyszenia wyższej użyteczności. Zmiany te w szczególności dotyczą ograniczenia uprawnień reprezentacji przez stowarzyszenie środowiska radców prawnych tylko do radców będących członkami stowarzyszenia.

## Napięcie na granicy wietnamsko-chińskiej

(PAP) Jak informuje Wietnamska Agencja Prasowa VNA — w drugiej połowie marca nasiliły się zbrojne prowokacje wojsk chińskich wzdłuż granicy z Wietnamem. Żołnierze ChRL wielokrotnie przekraczali granicę, ostrzeliwali pracujących na polach wietnamskich, niszczyli zasiewy, zabijali bydło. Artyleria ostrzeliwała przygraniczne miejscowości. Wśród ludności cywilnej są zabici i ranni. Samoloty wojskowe ChRL setki razy naruszały przestrzeń powietrzną Wietnamu, okrety wojenne naruszały obszar wietnamskich wód terytorialnych.

Prowokacje te — pisze agencja VNA — powtarzały się mimo wielokrotnych ostrzeżeń ze strony Wietnamu.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Krzysztof Zanussi wypowiada się, że „Zajmuje się sztuką, a nie polityką”.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” Anna Zukowska pisze o „Przymisie” — leczenia alkoholików. Wobec rozmiarów tego nalogu przymus leczenia nie jest tak jednoznacznie antyhumanitarny, jak się to traktuje w innych krajach.

W „TYGODNIU” — „Oczami bankowca” śledzi czytelnik sytuację ekonomiczno-społeczną Poznańskiego, bowiem są to wypowiedzi dyrektora Wojewódzkiego Oddziału Narodowego Banku Polskiego Bolesława Drogomireckiego.

W „PRZYJAŹNI” — na pytanie „Jak oni to robią?” odpowiada Roman Lenciewicz. Chodzi o Węgry i ich sposoby prowadzenia gospodarki, odpornej na kryzysy i reformowanej bez większych wstrząsów. Pozazdrościć można...

LEKTOR

KWIECIEŃ	Pankracego Ryszarda
3	Izydora Wacława
4	Ireny Wincentego
5	
Niedziela	Stońce: 6.23—19.30

## TEATRY

## POZNAN

WIELKI — piątek, g. 17 „Siostra Angelika — Gianni Schicchi” (Pro Sinfonika), sob. g. 17 „Oleto”, niedz. g. 19 „Madame Butterfly”, COLLEGIUM MAIUS (Fredry 10) piątek, g. 20.30, sob. g. 19.30 „Rzeka krzyżujących ptaków”.

MUZYCZNY — piątek, sob. g. 19 „Wiedeńska krew”, niedz. g. 15 — przedst. zamknięte.

POLSKI — piątek, sob. g. 19 „Kariera Alfa Omeg”, niedz. g. 19 (premiera) „Judasza z Kariolu”.

LALKI i AKTORA — niedz. g. 11 i 17 „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku przesłanej królowie i królu Gwóźdźku” (b.o.); SCENA MŁODYCH — piątek, sob. g. 17 Spotkanie z Iliadą”.

PIWNICA ARTYSTYCZNA „BRO WAR” — g. 21 Kabaret „Pod Spodem”.

## KINA

## PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Notec: „Parszywa dwunasty” (amer.).

GOSTYN: piątek, sob. g. 19 „Głina czy lajdak” (fr.), „Na tropie kłusownika” (czech.), niedz. „Dziadek do orzechów” (pol.).

GORA: „Cuma” (amer.). GRODZISK: „Barroco” (fr.).

JAROCIN: piątek, sob. g. 19 „Gangsterzy szos” (kanad.), sob. g. 19 „Kaska i Baska w dyskoteci” (pol.).

KALISZ Kosmos: piątek, sob. g. 19 „Bobby Deerfield” (amer.), „Gorączka sobotniej nocy” (amer.).

KANON: „Gangsterzy szos” (kanadyjski), sob. g. 19 „Dubler” (fr.), niedz. Rysunkowe filmy dla dzieci: Górniki: piątek, „Dagny” (pol.), „Hipopodrom” (radz.), sob. g. 19 „Mały książę” (amer.), „Mroczny przedmiot pożądania” (hiszp.).

KŁODAWA: piątek, „Dick i Jane” (amer.), sob. g. 19 „Halo Szpicbródka” (pol.).

KONIN Centrum: piątek, sob. g. 19 „Przez Góry Skaliste” (amer.), „Gangsterzy szos” (kanadyjski), sob. g. 19 „Dubler” (fr.), niedz. Rysunkowe filmy dla dzieci: Górniki: piątek, „Dagny” (pol.), „Hipopodrom” (radz.), sob. g. 19 „Mały książę” (amer.), „Mroczny przedmiot pożądania” (hiszp.).

KOSCIAN: niedz. „Wakacje z duchem” (pol.).

KROTOSZYN: piątek, sob. g. 19 „Cena strachu” (amer.), niedz. „Clown Ferdinand wśród dzieci i zwierząt” (pol.).

LESZNO: piątek, sob. g. 19 „Książę i żebrak” (panam.), „Bez miłości” (pol.), niedz. „Poszukiwacz złota” (pol.).

NOWY TOMYŚL: piątek, sob. g. 19 „Niespodziewana kariera” (bułg.), niedz. „Wilki i 7 kózłat” (pol.).

PIŁA Sokół: piątek, sob. g. 19 „Konwój” (amer.), niedz. „12 prac Asterixa” (fr.).

PLESZEW: „Superpotwór” (japoński).

PNIEWY: „Powrót do domu” (amer.), „Jesienne dzwony” (radziecki).

RAWICZ: „Kobra” (japoński), „Gwiezdne wojny” (amer.).

SEUPCA: „Bez miłości” (pol.), „Czterej pancerni i pies” (pol.).

SYCOW: piątek, sob. g. 19 „Gang Olsen wchodzi w szat” (duński), „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr.), niedz. „Reksio śpiewak” (pol.).

SZAMOTULY: piątek, sob. g. 19 „Strach nad miastem” (fr.), niedz. „Cierpienia małego lenia” (pol.).

SREM Słonko: piątek, „Boska Emma” (czech.), sob. g. 19 „Tan go ptaka” (pol.), „Młody Frankenstein” (amer.).

SRODA: „Mandingo” (wi-ame-rykański).

TRZCIANKA: piątek, sob. g. 19 „Nosferatu — wampir” (RFN).

VOK: piątek, sob. g. 19 „Dziękuję ci, Gwaryla” (radz.), „Chłopiec z burzy” (austral.).

WRON: piątek, sob. g. 19 „Lawina” (amer.), „Dziadziostwo” (ang.), niedz. „Świąteczne przygody skrzatów” (pol.).

WRZESNIA: piątek, sob. „Ofiara” (weg.), piątek, sob. g. 19 „Superexpress w niebezpieczeństwie” (jap.), niedz. „Ballada o kapryśnej królowie” (pol.).

WSCHOWA: piątek, sob. g. 19 „Buffalo Bill i Indianie” (amer.), „Emil komediant” (NRD), niedz. „Agnieszka opowiada bajkę” (NRD).

## RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 „Koniec świata szwaleńców” — fragm. książki; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Spotkanie z folklorem; 13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik melomana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Kompozytor o sobie — spotkanie z P. Figlem; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Warszawskie orkiestry radiowe; 19.40 Magazyn międzynarod. „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert zyczeń; 20.30 Muzyka Starego Wiednia; 21.16 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Wybitni soliści polscy — waltornista H. Kaliński; 23 Wiadom., inf. sport. oraz „Polemiki”; 23.15 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Czas nietoperza” — pow.; 9.10 Standardy na orkiestrę; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Słynne symfonie, słynne koncerty; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pepsa; 11 Aud. społeczna „Kto kocha pracę”; 11.30 Herbie Hancock lat 60-tych; 12.05 Niech gra muzyka; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Ulica ciemnych sklepików” — pow.; 14 Koncerty romantyków rosyjskich; 15.05 Gitara, klastanie ty i piosenka; 15.30 Koncert bez biletu; 16 Posłuchać warto...; 16.15 Muzykobranie; 16.40 „Przedwzrostek i po jutrze Afryki”; 17.10 W tonacji Trójki; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow w wyd. dźwięk. „Kochałam Tyberiusza”; 19.35 Opera — J. B. Lully; „Alcesta”; 19.50 „Czas nietoperza” — pow.; 20 Interdiko; 20.40 Katalog nagrań Deep Purple; 21.20 „Kolorowe tonacje rosyjskich mistrzów”; 22.03 Spiewa Z. Koncz; 22.15 Trzy kwadransy z jazzu — dyskografie; 23 „Zegar piaskowy” — poezja J. L. Borges; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioexpress — przegląd prasy; 7 Stereo: Muzyczne propozycje; 7.30 Magazyn motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne Kalendarium Poznań; 12.05 Czas do brych gospodarzy „Agrochem”; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komuni katy; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Spiewa Chór p.d. S. Stuligrosza; 17.40 Radio i Telewizja od kuchni; 18 Poznański koncert zyczeń.

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.05 Poetycki koncert zyczeń; 11.30 Przegląd prasy polityczno-społecznej; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Nowe nagrania wietnamskiego zespołu „Delibab”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 14.05 Teatr PR — Miesięcni Pamięci Narodowej: „Medalliony”; 15.05 „Supetek”; 15.35 Kącik melomana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Nowości z radiowych studiów; 17.10 Magazyn związkowy; 17.30 Radiokurier; 19.30 Podwieczorek przy mi krofonie; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Olsztyn na muzycznej antenie; 23 Wiadomości, inf. sportowe oraz „Polemiki”; 23.15 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 21, 22.

PROGRAM III: 8.05 Wariacje na temat: 9 „Czas nietoperza” — powieść; 9.10 Recital I. Ojstracha; 10 „Pomnik i rzeźbiarz” — Antoni Kurkawa; 10.35 Co kto lubi; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Kochałam Tyberiusza”; 11.30 Saksofonowe sola B. Webstera; 12.15 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Ulica ciemnych sklepików” — pow.; 14 Koncerty romantyków rosyjskich; 15.05 Siuchaj razem z nami; 16 Studio 202 — wrocławski magazyn rozrywkowy; 17.10 Siuchaj razem z nami; 19 Klub Światowid — nie tylko o polityce; 19.20 „Syn niebiańskiej bogini” — gra kwintet P. Perlińskiego; 19.35 Opera — J. B. Lully; „Alcesta”; 19.50 „Czas nietoperza” — pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Spiewa Z. Koncz; 22.15 „Sciana” — słuch.; 22.37 Spiewają Bracia Mills; 23 „Zegar piaskowy” — poezja J. L. Borges; 23.05 Mała nocna muzyka; 23.30 S. Kisielewski; „Miłość do kultury”; 23.40 Siuchaj razem z nami.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioexpress — przegląd prasy; 7 Stereo: Muzyczne propozycje; 7.30 Magazyn motoryzacyjny; 7.45 Muzyczne Kalendarium Poznań; 12.05 Czas do brych gospodarzy „Agrochem”; 16.45 Aud. sportowa; 16.55 Komuni katy; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Spiewa Chór p.d. S. Stuligrosza; 17.40 Radio i Telewizja od kuchni; 18 Poznański koncert zyczeń.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.20 „Musicon” z Poznania; 9.05 Magazyn wojskowy; 10.10 Twórcy polskiej piosenki; 10.30 Teatr dla dzieci: „Ziarno słońca”; 11 Muzyka; 13.30 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 12.05 W samo południe oraz relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 13 Studio „Gama”; 13.30 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 14 c.d. Studia „Gama”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert zyczeń; 16.05 Teatr PR: „Karykaturzysta nr 1”; 17 Radiowe orkiestry przed mikrofonem — Poznań; 17.30 Studio Młodych; 18.07 Najpiękniejsza jest muzyka polska; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert zyczeń; 21.05 Mimika — o poruszeniach ciała ogólnych; 22 Telegraf muzyczny ze świata; 22.30 Moja audycja muzyczna; 23.05 Inf. sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Jazz na dobranoc.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 12.05, 16, 19, 23.

PROGRAM III: 8.35 Komu piosenkę...; 9 „Czas nietoperza” — pow.; 9.10 Partitury J. F. Telemana; 9.30 Interpolacje Trójki; 9.40 T. Albinoni — Concerti a cinque op. 5; 10.00 minut na godzinę; 11 Przeboje z nowych płyt; 11.30 Węgierskie zbliżenia; 12 Dawnych orkiestr czar; 12.30 „Jesteś my u siebie” — odd. 3; 13 Muzyka z sal koncertowych; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Muzyczne premiery Pr. III; 15 Rep.; „Amatorskie siedemdziesiąt trzy”; 15.20 „Swobodna rozmowa” — nowa płyta A. Lee; 16 Młodzi o literaturze; 16.15 Dawnych orkiestr czar; 17.10 M. Oldfield solo; 17.30 „Kwiaty z drzew zakazanych” — aud. o A. Trzebińskim; 18 Mike Oldfield w zespole; 19 „Matko, powróć ze mną w daleki las”; 19.20 Gra trio M. Bliźnińskiego; 19.35 Opera — J. B. Lully; „Alcesta”; 19.50 „Czas nietoperza” — pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Tomik poezji śpiewanej; 21 Krakowska wiosna muzyki; 22.08 Spiewa Z. Koncz; 22.15 Studio teatralne Pr. III — Aldous Huxley; „Geniusz i bogini”; 23.15 D. Ellington i skrzypkowie; 23.40 Między dniami a snem.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Wielkopolska Niedziela; 16.05 Stereo: Nie tylko przeboje; 17 Aud. dla dzieci; 17.30 Stereo: Poznańskie Studio Nagrań; 22 Wielkopolski Kalejdoskop Sportowy.

17.15 Stereo: Muzyka po pracy; 17.40 60-lecie poznańskiego oddziału ZLP; 18 Stereo: Grająca szafa; 18.25 Transm. z meczu I ligi żużlowej: Stal Gorzów — Unia Leszno.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.20 „Musicon” z Poznania; 9.05 Magazyn wojskowy; 10.10 Twórcy polskiej piosenki; 10.30 Teatr dla dzieci: „Ziarno słońca”; 11 Muzyka; 13.30 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 12.05 W samo południe oraz relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 13 Studio „Gama”; 13.30 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi; 14 c.d. Studia „Gama”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert zyczeń; 16.05 Teatr PR: „Karykaturzysta nr 1”; 17 Radiowe orkiestry przed mikrofonem — Poznań; 17.30 Studio Młodych; 18.07 Najpiękniejsza jest muzyka polska; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert zyczeń; 21.05 Mimika — o poruszeniach ciała ogólnych; 22 Telegraf muzyczny ze świata; 22.30 Moja audycja muzyczna; 23.05 Inf. sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Jazz na dobranoc.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 12.05, 16, 19, 23.

PROGRAM III: 8.35 Komu piosenkę...; 9 „Czas nietoperza” — pow.; 9.10 Partitury J. F. Telemana; 9.30 Interpolacje Trójki; 9.40 T. Albinoni — Concerti a cinque op. 5; 10.00 minut na godzinę; 11 Przeboje z nowych płyt; 11.30 Węgierskie zbliżenia; 12 Dawnych orkiestr czar; 12.30 „Jesteś my u siebie” — odd. 3; 13 Muzyka z sal koncertowych; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Muzyczne premiery Pr. III; 15 Rep.; „Amatorskie siedemdziesiąt trzy”; 15.20 „Swobodna rozmowa” — nowa płyta A. Lee; 16 Młodzi o literaturze; 16.15 Dawnych orkiestr czar; 17.10 M. Oldfield solo; 17.30 „Kwiaty z drzew zakazanych” — aud. o A. Trzebińskim; 18 Mike Oldfield w zespole; 19 „Matko, powróć ze mną w daleki las”; 19.20 Gra trio M. Bliźnińskiego; 19.35 Opera — J. B. Lully; „Alcesta”; 19.50 „Czas nietoperza” — pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Tomik poezji śpiewanej; 21 Krakowska wiosna muzyki; 22.08 Spiewa Z. Koncz; 22.15 Studio teatralne Pr. III — Aldous Huxley; „Geniusz i bogini”; 23.15 D. Ellington i skrzypkowie; 23.40 Między dniami a snem.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Wielkopolska Niedziela; 16.05 Stereo: Nie tylko przeboje; 17 Aud. dla dzieci; 17.30 Stereo: Poznańskie Studio Nagrań; 22 Wielkopolski Kalejdoskop Sportowy.

W poniedziałki muzea — niedzielne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Woźna 27) — codziennie g. 10-16; wystawa: „Białystok dawny i dzisiejszy” oraz „Tatiana w zbiorach historycznych Muzeum Okręgowego w Białymostku”.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15. Sr i piątek g. 12-19, soboty, dni przedśw. — zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 9-17, niedz. i św. 10-18.

MUZEUM FORTU VII — g. 9-16, niedz. i św. 10-16.

INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (St. Rynek) do 20 V — nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskie go 9) — Galeria Malarstwa Obce go, Sztuki Średniowiecznej, g. 9-18; niedz. i św. g. 10-15, wolne sob. g. 9-18.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — czw. i piątek g. 9-15, śr g. 12-16, niedz. i święta g. 10-15, wt. — zamknięte — wystawa: „Sztuka starożytna w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu (do 28. VI).

WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-15.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-16 — wolne sob. g. 9-18.

MUZEUM b obozu karno-sledczego 1943-1945 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. g. 10-16.

MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 10-17.

MUZEUM ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-15.

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa M. Wójcika „Konie” — g. 10-13, wolne sob. i niedz. g. 10-15 (do 2. IV).

PAŁAC KULTURY (Sala Marmurowa) — Ogólnopolska Wystawa Nieprofesjonalnej Twórczości Plastycznej Artystów Scen Polskich i „



## Praca

Potrzebny pracownik, gos-  
podarstwo rolnicze, Poznań  
18-04-84. 17713

Przyjmę każdą pracę -  
warunek mieszkanie. Of-  
erty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 17733.

Mularzy przyjmę. Ul. Lo-  
gi 26. (Górczyn) od godz.  
16 Donaj. 17749

Gospodarstwo zatrudni-  
samotnego (mieszkanie).  
Plesk, Jędrzejowo, Lu-  
bacz koło Czarnkowa. 17753

Operatora na koparko-  
spycharkę „Białoruś” o-  
raz robotników budowa-  
nych zatrudnię telefon  
67-13-97. 17781

Zatrudnię mężczyznę lub  
małżeństwo do pracy w  
ogrodnictwie. Gwarantuję  
utrzymanie i mieszka-  
nie. Stanisław Sapala,  
ul. Wiosenna 24, 62-021  
Paczkowo gm. Swarzędz.  
17789

Przyjmę doświadczonego  
szlifera (nożyki) oraz  
panie do lekkich prac  
pomocniczych. Zakład  
tworzyw sztucznych. Of-  
erty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 17623.

Piekarz i uczeń piekar-  
ski potrzebny. Całkowicie  
utrzymanie. Luboń, Czer-  
wonie Armii 147, telefon  
13-04-02. 19506

Kobietę do lekkich prac  
montażowych w warsz-  
cie zatrudnię. Oferty  
„Prasa” Grunwaldzka 19  
dla 17925.

Przyjmę kierowcę - me-  
chanika Skoda MS-24 -  
ciełzarowy. Przybyszew-  
ski, tel. 20-55-07. 17942

Przyjmę ucznia i mecha-  
nika samochodowego tel.  
67-63-44. 17964

Przyjmę do pracy w  
warsztacie ślusarskim -  
produkcja pracowników  
na pełen oraz pół etatu.  
Kicin, ul. Wiejska 5, do  
jazd z Garbar autobus-  
em 109. 17989

Duże indywidualne gos-  
podarstwo rolnicze zatrud-  
ni 2 rodziny pracowników  
(ciężkie, odczar-  
nia). Mieszkanie z wygo-  
dami, wysoka zapłata.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 17992.

Przyjmę pracownika -  
praca stała, zakład mu-  
rarski. Puszczykowo, ul.  
23 Lipca 3. 19249

Krawiec, krawcowa, kraj-  
czy, rencista potrzeb-  
ni. Oferty „Prasa” Grun-  
waldzka 19 dla 13269.

Potrzebny pracownik do  
wulkanizacji. Jugosła-  
wianka 16. 19322

Przyjmę natychmiast do  
pracy stałej krawcowa  
na cały etat wgl. pół  
etatu do szycia kurtek  
- akord Złogoszka. Po-  
znań ul. Głogowska 68 -  
sklep. Tel. 66-58-15 godz.  
10-18. 19390

Kobiety zatrudnię w o-  
grodnictwie. Złogoszka:  
Grunwaldzka 123, parter  
godz. 16-18. 19359

Przyjmę na stałe ślusa-  
rza względnie przyucze-  
do pracy. Szczegółowy tel.  
639-87. 19163

Ogrodnictwo w Przeźmie-  
rowie zatrudni pracowni-  
ka. Oferty „Prasa” Grun-  
waldzka 19 dla 19166.

Krawcowa do szycia kur-  
tek potrzebna zaraz. Of-  
erty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19139.

Krawcowa do szycia suk-  
ien potrzebna zaraz. Of-  
erty „Prasa” Grunwaldz-  
ka 19 dla 19160.

Pracownik do pieczar-  
karni potrzebny. Tel.  
120-603 wew. 76. 19124

Przyjmę pracę - szycie  
ze skaju, skóry - mate-  
riał posiadam. Oferty  
„Prasa” Grunwaldzka 19  
dla 17989.

Dobre warunki pracy,  
wysokie zarobki war-  
sztat bielizniarski - kra-  
wiecki (Puszczykowo) za-  
trudni na stałe krawco-  
we z praktyką. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 19040.

Zatrudnię panią do szy-  
cia bluzek. Oferty „Pra-  
sa” Grunwaldzka 19 dla  
19008.

Zatrudnię murarza, pomo-  
cników. Praca stała.  
tel. 20-37-42 po godz. 18.  
19007

Czeladnik piekarski w  
dowolnym wymiarze go-  
dzin potrzebny, telefon  
23-01-76 po 14. 19016

Gospodzie na stałe lub  
dorywczo zatrudnię - Je-  
zyce. Oferty Poznań 37  
skr. pocztowa 5. 19058

Wzajemnie do domu.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19072.

Ślusarzy - fizycznych -  
uczniów przyjmie war-  
sztat mechaniczny Tel.  
613-26. 19081

Sprzedawczyni na do-  
brych warunkach posz-  
kuje do sklepu w cen-  
trum. Oferty Poznań 37  
skr. pocztowa 5. 19089

## Kupno

Biłotniki przednie do For-  
da Capri GT 1700 rocznik  
1971 oraz lakier metalic  
kupię. Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla  
17776.

Deski podłogowe suche  
kupię, modrzew, sosna.  
Tel. 13-04-08. 17953

Motorower Simson 4-bie-  
gowy względnie 3-biego-  
wy, lub po wypadku,  
także różnego rodzaju  
części do Simsona kupię.  
Tel. 716-81 po godz. 19.  
19280

Ziemiaki kupię. Poznań  
- Krzyżowicki, Między-  
zdrojska 18. 19289

Narzędzia rolnicze do  
ciągłnika SR-09 kupię.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19478.

Kupię zagospodarowany  
ogród działkowy. Tele-  
fon 20-39-44. 19220

Overlock kupię pilnie.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19167.

Aksamit granatowy ci-  
nie kupię. Oferty „Pra-  
sa” Grunwaldzka 19 dla  
19176.

Cement, wapno kupię.  
Telefon 731-52. 19010

Sztruks zachodni kupię.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19019.

Przycepe campingowa  
N-126 do 300 kg kupię.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19070.

Lodówki: Foka, Polar  
160 uszkodzone. Telefon  
33-12-66 wieczorem. 19096

## Sprzedaż

Hondę 125 cm<sup>3</sup>, rocznik  
1977 sprzedam. Oferty  
„Prasa” Grunwaldzka 19  
dla 19310.

Kompletny tył ciągłnika  
zator 30-11 wraz ze  
zwolnicami sprzedam.  
Głuchowo, Poznańska 8  
gm. Komorniki woj. po-  
znańskie. 19335

Asparagus sprengeri m-  
ły sprzedam. Kamionki  
25 tel. Gądk 23. 19371

Telewizor kolorowy Ru-  
bin grę telewizyjną,  
płaszcz skórzany, prze-  
dam. Os. Rusa 109 m. 9.  
19385

Suknie ślubna włoska  
sprzedam. Poznań, ul.  
Dobra 15A godz. 19-20.  
19391

Supra 50 i sadzeniaki  
Janki i Sowy, sprzedam.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19423.

Magnetofon szpuluowy HI-  
FI „Philips” N512 oraz  
kalkulator „Sharp” -  
nowe sprzedam. Wlodo-  
mość: ul. Piatkowska 26  
19608

Kurki - kogutki (11-ty-  
godniowe). Tel. 66-02-83.  
14647

Nowy akordeon 80-baso-  
wy oraz gitarę klasycz-  
ną do prod. NRD sprzedam  
ul. Żarnowiecka 9 (Jeży-  
ce). 17739

Płaszcz damski, wiatrów-  
ki męska skórzane prze-  
dam. Osiedle Piastow-  
skie 18 m. 83. 17767

Prasowalnicę sprzedam.  
Poznań, Os. Wielkiego  
Października 2A m. 7.  
17769

Jamniki długowłose szcze-  
niąt z rodowodem prze-  
dam. Pila, Siłowackiego  
32 m. 7. tel. 44-37 po 16.  
17733

Magnetofon „Gracia”. Wa-  
rzyńska 26 m. 2. 17785

Ciągłnik Ursus C-4011  
sprzedam. Przybecki M.  
Góra ul. Długa 5 gm.  
Tarnowo Podgórne. 17795

Pudelki rodowodowe.  
Trzebawska 3 (Górczyn).  
17797

Silnik Mercedesa, skrzy-  
nię biegów, tylny most  
sprzedam Poznań, Du-  
ga 11 m. 14. 17815

Ciągłnik C-330, rocznik  
1975. Kaźmierczak, Wy-  
rżeka koło Śremu tel.  
17-84. 17820

Nowego 126p komfort za  
mienie na ciągłnik C-330.  
Morasko, ul. Kościelna 6  
gm. Suchy Las. 17821

Tokarki TPC-40 i tokar-  
kę rewolwerową przeio-  
t 63 sprzedam. Telefon  
67-40-08 po godz. 15.  
17848

Sadzonki pomidorów Nor-  
ton, Oston oraz wózek  
głęboki francuski (brzo-  
wo zamiesz) sprzedam i u-  
boń 3. Rejtana 7. 17851

Okna skrzyniowe 2X3,  
stół okrągły, szafa, wino-  
roślę, sprzedam. Plewi-  
ska, Andrzejewskiego 8.  
17947

Rozsadę pomidorów Nor-  
ton sprzedam. Os. Plewi-  
ska Skórzewska 24. 19112

Lódka wiosłowa, plastik-  
owa sprzedam. Telefon  
41-96-72. 19132

Nowy stereośrodek ma-  
gnetofon kasetyowy HiFi  
prod. japońskiej prze-  
dam. Jacek Hoffman Os.  
B. Chrobrego 13C, m. 92.  
17876

Obrączki sprzedam, tele-  
fon 639-75 godz. 17-19.  
17893

Taksometr oraz złoty łań-  
cuszek sprzedam. Tele-  
fon 20-01-37. 17911

Deck kasetowy „Sharp”.  
Tel. 637-05 do godz. 18.  
17933

Telewizor kolorowy Ru-  
bin, telewizor Ametyst,  
magnetofon ZK-140, pra-  
kę Franla, sprzedam. Os.  
Oświecenia 78 m. 13.  
17933

Radmor 5100\* sprzedam.  
Os. Piastowskie 90 m. 20.  
17873

Okazyjnie sprzedam roz-  
sadę pomidorów Nortona  
- odbiór początek  
kwietnia. Kolska 14 tel.  
711-12 od godz. 16. 17961

Grys sprzedam. Gromadz-  
ka 13A. 17963

Asparagus sprengeri nie-  
kwitający, sadzonki, na-  
siona sprzedam - przy-  
muje zamówienia. Mosi-  
na, Sowinicka 12, tele-  
fon 282. 17988

Rozsadę pomidorów  
sprzedam. Andrzej Za-  
lewski Mosina, ul. Wa-  
ryńskiego 21. 17988

Z powodu wyjazdu prze-  
dam nowy estetyczny  
kiosk handlowy 26 m<sup>2</sup> w  
rzuwa - owoce - kwia-  
ty w Poznaniu, przy tram-  
waju, cena do uzgodnie-  
nia. Oferty poważne „Pra-  
sa”. Grunwaldzka 19, dla  
17816.

Nową przycepe campin-  
gową 126 eksport, prze-  
dam. Tel. 20-38-81. 16999

Sadzonki chryzantem  
sprzedam, tel. 41-85-37.  
17461

Dymkę sprzedam, Tel.  
Uchorowo 25. 17733

Sprzedam ogródek dział-  
kowy. Tel. 67-26-59 godz.  
17-19. 17822

Damski płaszcz skórzany  
sprzedam. Os. Piastow-  
skie 85 m. 36. 17908

Nowoczesny łańcuszek z  
medalionem oraz wi-  
siorłem próba 750 sprze-  
dam, tel. 557-08. 17951

Sadzonki chryzantem  
wielokwiatowych na  
kwiat cięty sprzedam. Po-  
znań - Ławica, Perzyc-  
ka 39. 19043

Płaszcz skórzany. Tele-  
fon 32-48-08 po godz. 17.  
19082

Garaż blaszany do roz-  
biórki. Jarochowskiego  
30 m. 2. 19239

Złotą bransoletkę z aga-  
tami ok 22 g. sprzedam.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19246.

Ciągłnik Ursus C-4011  
sprzedam. Władysław  
Owczarczak, Wilkowo 40  
gm. Duszynki woj. po-  
znańskie. 19248

Szczenięta wyżył niemiec-  
kie krótkowłose po  
championach sprzedam.  
Nowacki, Ludmiły 36. Te-  
lefon 734-81 wewn. 23  
godz. 7-14. 19236

Dewasto do ogrzewania  
na olej napędowy prze-  
dam. Obornik tel. 680.  
19282

Kożuch damski włoski  
czarny. Tel. 20-12-24.  
19290

Aparat fotograficzny Pen-  
tacon Six 12 na gwa-  
rancję, butle gazowa o  
poj. 5 ltr. i maszynę  
dziewiąską 2-płytową  
prod. NRD. tania prze-  
dam. Os. Wiel. Paździ-  
ernika 3 m. 69 po godz. 17.  
19292

Kanapka - „amerykan-  
ka” 2-osobowa. Telefon  
33-27-36 godz. 17-19.  
19293

Płaszcz damski skóra-  
ny sprzedam. Telefon  
79-12-36. 19309

Siewnik, przycepe niską  
nowe sprzedam. Wendel,  
Lednógóra tel. Gniezno  
75-92. 19008

Kożuch damski, płaszcz  
skórzany damski, męski  
sprzedam Dzierżynie-  
skiego 249 m. 6 godz. 18-20.  
19012

Ciągłnik C-4011 po re-  
moncie, rozszewcał nawa-  
zów „Bak”, płyty stropo-  
we, sprzedam. Kołaczko-  
wo 41. 19190

Prasobieracz Robot i Ja-  
ge oraz dmuchawę do  
siana sprzedam. Parko-  
wo 13 k. Obornik. 19109

Rozsadę pomidorów Nor-  
ton sprzedam. Os. Plewi-  
ska Skórzewska 24. 19112

Lódka wiosłowa, plastik-  
owa sprzedam. Telefon  
41-96-72. 19132

Wzajemnie do domu.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19072.

Ślusarzy - fizycznych -  
uczniów przyjmie war-  
sztat mechaniczny Tel.  
613-26. 19081

Wzajemnie do domu.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 19072.

Ślusarzy - fizycznych -  
uczniów przyjmie war-  
sztat mechaniczny Tel.  
613-26. 19081

Duży komplet narzędzi  
wzajemnie do domu.  
Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla  
19116.

Kombajn Vistula z od-  
pływem i prasę Robot  
sprzedam. Kaźmierczak  
Miełoch Dębica 21 gm. Kór-  
nik. 19128

Ciągłnik Ursus C-355 w  
dobrym stanie sprzedam  
Kaźmierczak Galas, Łagwy  
53A, 64-330 Opalenica.  
19142

Silnik Stara 26 orkana  
sprzedam. Rożniakowski  
Łódź poczta Bendlewo.  
19146

Fabrycznie nowy łado-  
wacz typ UNHZ 500  
sprzedam. Poznań, ul.  
Piołowska 15 m. 2.  
19203

Teleobiektyw Pentacon  
4/300 sprzedam. Roguś,  
Os. Chrobrego 18 m. 91  
po godz. 19. 19208

Okazyjnie! Kołnierzy i cza-  
pki z białego lisa prze-  
dam. Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla  
19231.

Radmora sprzedam. Da-  
browskiego 20/22 m. 16  
po godz. 16. 19021

6 skór lisów - wygarbo-  
wanych oraz komplet  
piersiści do Gofa 1100  
sprzedam. Ziemińska  
Poznań, Szmarzewskiego  
11 m. 2. 19074

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

Sadzonki pomidorów  
szklarniowych sprzedam.  
Zabikowo, Lipowa 32.  
19083

VW-1300 sprzedam. Tel.  
448-84. 19396

Flata 126p po wypadku  
lub do remontu kupię.  
Tel. 67-24-12 godz. 8-13.  
19396

Moskiewca 403 po wypad-  
ku sprzedam. Ułańska 14  
m. 2. 19401

126p fabrycznie nowy  
sprzedam. Tel. 20-20-96.  
19636

Antykorozyjna zabezpie-  
czenia podwozi i prze-  
strzeni zamkniętych wy-  
konuje specjalistyczny  
Auto Service, Przeźmie-  
rowo, Szosa Poznańska 3.  
19550

Sprzedam 126p - 1979  
ogładac parking, ul. Ko-  
ścielna. 19513

Polonez biały rocznik  
1981 sprzedam, tel. 605-91.  
19210

Sprzedam Warszawę gor-  
nozaworową w dobrym  
stanie, ul. Rzeźna 16 m.  
1. 19119

Sprzedam Flata 126 od-  
biór Polmozbyt. Tel.  
20-42-71. 19133

Sprzedam 126p - 650, 750-  
cznik 1980, przebieg 7500,  
telefon 67-27-00. 19135

Karoserie Flata 126, rocz-  
nik 75 sprzedam. Małec-  
kiego 34 m. 10. 19139

Ford Capri 2000 GT, rocz-  
nik 1973 sprzedam lub  
zamienię na Flata tel.  
67-94-55. 19037









## Piątek 3 IV

## PROGRAM 1

15.15 — Redakcja Szkolna zapowiada;  
15.30 — NURT — Praca — technika;

## Sobota 4 IV

## PROGRAM 1

9.00 — „Frontowi zwiadowcy” — program wojskowy;

## STUDIO BIS

9.30 — „Słowno-muzyczny magazyn egzotyczny” — prowadzi Wojciech Mann;  
10.15 — „Co? Gdzie? Kiedy?” — program ośrodków telewizyjnych;  
10.55 — „Z wojennych dni” — polski film fab. pt. „Kwiecień”;  
12.30 — Wagner, Rossini... i Karajan;  
13.00 — „Tuzin” — teleturniej międzynarodowy;  
13.30 — „Cierpliwość”;

## Niedziela 5 IV

## PROGRAM 1

7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;  
8.10 — Emerytury dla rolników;  
8.20 — Od słowa do działania — program Redakcji Rolnej;  
8.35 — „Telewizjada”;  
8.55 — Program dnia;  
9.00 — Dla młodych widzów: „Te leranek”. W programie m. in. „Tylko Kaśka” (3) i „Kocham Jacka”;  
10.30 — „Antena”;  
11.00 — „Ginący świat” — „Szerpowie” — film produkcji angielskiej;  
12.00 — Dziennik;  
12.15 — „Rolnicza wiosna 1981” — program Redakcji Rolnej;

## Poniedziałek 6 IV

## PROGRAM 1

15.30 — NURT — Praca — Technika;  
16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektowy;  
16.30 — „Zwierzyniec”;  
17.00 — „Cztery pancerni i pies” (12) — „Fort Ogięda”;

## Wtorek 7 IV

## PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;  
15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;  
16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektowy;  
16.30 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny”;  
17.00 — „Struś Pędziwiatr przedstawia” — film animowany;  
17.20 — Polska Kronika Filmowa;  
17.30 — „Interstudio”;

## Środa 8 IV

## PROGRAM 1

14.30 — Program dla PGR-ów — „Modyfikacja w żywieniu trzody chlewnej. Pasze własne” (cz. 2);  
15.00 — Telewizja w sprawie miliardów;  
15.30 — NURT — Matematyka;  
16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektowy;  
16.30 — „Dom i my”;  
16.50 — Puchary Europy w piłce nożnej;  
17.45 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka;

## Czwartek 9 IV

## PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;  
15.20 — Dla młodych widzów — Turniej zastępowych;  
16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektowy;  
16.30 — Dla młodych widzów: czwartek Telewizji Dziewcząt i Chłopców — w programie film z serii „Był sobie człowiek”;

16.00 — Dziennik;  
16.15 — Obiektowy;  
16.30 — Dla dzieci: „Piątek z Pan kracym”;  
17.00 — „Hrabia Gaston — rycerz z Pirenejów” (1) — melo-dramat kostiumowy produkcji TV francuskiej;  
17.55 — „Magazyn motoryzacyjny”;  
18.15 — „Skarbiec”;  
18.30 — Dobranoc;  
19.00 — „Monitor rządowy”;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Ośma gimnazjalna” (1 i 2) — dramat obyczajowy produkcji włoskiej;  
22.15 — Rolnicze rozmowy;  
22.25 — „Listy o gospodarce”;

20.10 — Dziennik;  
23.25 — „Jaka jesteś, czyli o czym Hanna Balcerzak wiedzieć nie powinna” — program rozrywkowy.

PROGRAM 2

10.00 — „Ziemia ojców” (1) — „Ma rylia” — serial społeczno-obyczajowy TV CSRS;  
11.30 — „Nieznani bohaterowie” (3) — „Bez łączności” — film sensacyjny prod. KRDL;  
16.30 — Język francuski (24) — kurs podstawowy;  
17.00 — Język rosyjski (24) — kurs podstawowy;  
17.30 — Język angielski (17) — kurs dla zaawansowanych;

18.00 — Dla dzieci: Kino Telewizji Dziewcząt i Chłopców: „Wielka, niebieska kula”;  
18.30 — Dla młodych widzów — Poradnia „Zaufanie”;  
19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Panorama jazzu polskiego — zespół „Swing Session” — kronika Studia „Gama”;  
21.15 — „Wieczorne rozmowy w kręgu rodziny” — „Błę, czy nie błę”;  
21.45 — 24 godziny;  
22.10 — „Nieznani bohaterowie” (3) — „Bez łączności” — film sensacyjny prod. KRDL.

13.40 — Muzyka dla pierwszoklasistów — „Cicho, głośno”;  
14.00 — Kino „Okno”: „Trzęsienie ziemi” — „Z wizytą u rekinów”;  
15.00 — Magazyn reporterski;  
15.30 — Auto-żużel — wyścigi „maluchów” na torze żużlowym;  
16.10 — Dziennik;  
16.25 — Telewizja Młodych Kosmonautów „Orbita” oraz „Wojna planet”;  
17.20 — „Stary człowiek i młody” — film;  
18.20 — „Muppet Show” — Zero Mostel;  
18.50 — Dobranoc;  
19.00 — Przemówienie ambasadora WRL;  
19.10 — Program firmowy Studia 2;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Jakub Offenbach” odc.

4 pt. „Korowód książek” — serial prod. francuskiej;  
21.20 — Rozmowa dnia;  
21.40 — „Videomagie” — program rozrywkowy z udziałem Zespołu „Police”;  
22.10 — „Wyścig o wszystko” — rep. filmowy;  
23.05 — Studio Sport;  
23.20 — Dziennik;  
23.35 — „Ulce San Francisco” — odc. pt. „Kula” — serial prod. amer.;  
0.25 — Ballady jazzowe Karolaka — program muzyczny;  
0.45 — Dobranoc mężczyźni, do-branoc kobietom.

12.10 — Kino filmów animowanych: „Plaża” i „Kwartecik”;  
12.25 — Filmowe adaptacje literatury: „Ożenek” wg Mikołaja Gogola;  
14.00 — „Rytm czasu”;  
14.20 — Węgrzy’81;  
14.45 — „Skórzana kurtka” — film obyczajowy prod. rumuńskiej;  
16.00 — Popołudnie przygody i podróży;  
17.30 — „Ziemia ojców” (1) — „Ma rylia” — serial społeczno-obyczajowy TV CSRS;  
19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Studio Sport;  
21.15 — „Niebezpieczny pościg” (1) — „Kobieta Majów” — serial sensacyjny TV NRD;  
22.35 — Studio Sport;  
23.15 — 24 godziny;  
23.25 — „Przeboje mistrzów” (9).

12.45 — „Czarodziej sceny” — film muzyczno-biograficzny o Adol-fie Popławskim;  
13.25 — Dla dzieci: „Przygody Sindbada” — „Przygoda z górą lodową” — film prod. jap.;  
14.00 — „Piórkiem i węglem”;  
14.30 — Losowanie Dużego Lotka;  
14.45 — Telewizyjny koncert zyczeń;  
15.30 — „Monitor sejmowy”;  
16.00 — „Kolokwium” — „Między rocznicami”;  
16.45 — Teatr Telewizji, Scena Popularna: Jerzy Szaniawski — „Dziewczyna z lasu”;  
17.40 — „U wrót krainy zimna” — „Na plażach Macquarie” — film dok. o przyrodzie południowych krańców Australii;  
18.10 — I liga piłki nożnej;  
19.00 — Wieczorynka;

19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Wyznanie miłości” — film obyczajowy produkcji ZSRR;  
22.25 — Sportowa niedziela;  
22.55 — „Co dalej laureacie?” — Henryk Czyż.

PROGRAM 2

9.15 — „W zamojskiej szkole...” — wojskowy film dok.;  
10.00 — „Misja” (3) — serial sensacyjny TP;  
11.00 — Przeboje tygodnia;  
12.00 — Cyryli świata — „Cyryl Smarta” — film dok. produkcji francuskiej;  
12.55 — Saga rodzinna — „Kubiecy”;  
13.25 — „Boby” — film przyrodniczy;

13.45 — Teatr Telewizji: Nora Szepeńska — „Kucharki”;  
15.15 — „Spotkanie z pisarzem” — Krzysztof Maria Byrski;  
16.00 — „Goście u Krawczyka” — program rozrywkowy;  
16.45 — Sportowy magazyn sprawozdawczy: I liga piłki nożnej — I połowa meczu, liga koszykówki kobiet, mistrzostwa Polski w badmintonie;  
17.55 — Filmy Jerzego Kawalerowicza — „Cień”;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Niemieckie Requiem” — Brahmsa — odtworzenie koncertu publicznego z festiwalu w Salzburgu w 1978 r.;  
21.40 — Jan Białostocki — „Notatki do portretu”;  
22.10 — Telewizyjny Music-hall.

17.55 — „Ostatnie listy” — reportaż filmowy;  
18.15 — „Krok po kroku” — „Testament”;  
18.50 — Dobranoc;  
19.00 — Echa stadionów;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Teatr Telewizji: Aleksander Czechajda — „Gdy miasto śpi”;  
21.40 — Rolnicze rozmowy;  
21.50 — „Proscenium”;  
22.45 — Dziennik.

PROGRAM 2

16.35 — Język niemiecki (25);  
17.00 — Język francuski (25);  
17.30 — Język rosyjski (25);  
SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE  
18.05 — Piosenka dla Ciebie;  
18.10 — „Coś wesołego” — reportaż;  
18.25 — „Jaka jestem naprawdę — Krystyna Janda” — program z udziałem aktorki oraz dziennikarzy;

19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.25 — Godzina z Włodzimierzem Sokorskim;  
21.25 — „To wszystko Gałczyński” — impresja filmowa;  
21.40 — Piosenka dla Ciebie;  
21.45 — 24 godziny;  
21.55 — „O krok od siebie” — recital Asji Łamtułiny;  
22.40 — „Różaniec z granatów” — nowela filmowa TP.

18.00 — Telewizja Młodych — „Magazyn” — cdn;  
18.50 — Dobranoc;  
19.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Sól ziemi” (2) — radziecki film społeczno-obyczajowy;  
21.25 — „Człowiek i chemia” — program Redakcji Rolnej;  
22.15 — „Mózg” — jedność przeciwności;  
22.40 — Dziennik;  
22.55 — Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM 2

10.00 — „Sól ziemi” (2) — radziecki film społeczno-obyczajowy;  
11.05 — Antyczny świat profesora Krawczuka;  
11.35 — „Interstudio”;  
16.30 — Język angielski (25);  
17.00 — Język niemiecki (25);  
17.30 — Język francuski (25);  
17.55 — Kino Telewizji Najmłodszych — „Opowiadania o książkach”;  
18.25 — „W pracowni...” — rzeźby Ryszarda Wojciechowskiego;

19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Antyczny świat profesora Krawczuka — „Egipt Kleopatry”;  
20.45 — Wtorek melomana — recital Elżbiety Gajewskiej (flet) i Macieja Paderewskiego (tor teplan);  
21.45 — 24 godziny;  
21.55 — W Starym Kinie — „Inter mezzo” — amerykański film fab.

17.55 — Dla dzieci — „Michałki”;  
18.25 — „Drogi oblicze kultury” — „Coś na szósty dzień tygodnia” — reportaż filmowy;  
18.50 — Dobranoc;  
19.00 — „W stronę ciszy” — film przyrodniczy;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Ciekawe, gdzie on teraz jest” — piosenki Jarosława Abramowa-Newerlego;  
21.10 — „Mieszkańców progi” — program publicystyczny;  
22.00 — Puchary Europy w piłce nożnej;  
22.50 — Dziennik;  
23.05 — Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM 2

10.00 — Sprawy młodych — „Mojej śmierci winna jest Klawa K.” — film obyczajowy;  
11.15 — „Dom i my” — poradnik;  
11.35 — Kosmos 1981;  
16.15 — Język angielski dla zaawansowanych (18);  
16.45 — Język angielski (25);  
17.15 — Język niemiecki (25);  
17.40 — Sprawy młodych: „Mojej śmierci winna jest Klawa K.” — radziecki film obyczajowy;  
19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — Kosmos 1981 w tym:  
20.15 — „Terra incognita” — o badaniach mózgu, świadomości i pamięci;

20.30 — „Superpamięć na cenzurowanym” — o fenomenach pamięci, eksperymencie psychologicznym w studio;  
20.50 — „Ja+ja” — film animowany;  
21.00 — „Metafile mają pamięć” — film popularnonaukowy;  
21.05 — Poezja obwodów skalowych;  
21.15 — „Atomy życia” — o badaniach pamięci u pierwotniaków;  
21.25 — „Ekspresowy poliglota”;  
21.45 — 24 godziny;  
21.55 — „Pamięć pokolenia”;  
22.15 — „Co pamiętają zwierzęta” — film przyrodniczy;  
22.45 — „Relaks dla każdego” — spotkanie z psychologiem.

17.30 — Informator turystyczny;  
17.45 — „Patrol” — „My z ZSMP”;  
18.15 — Magazyn szkolny — „Samorządność uczniowska” cdn;  
18.50 — Dobranoc;  
19.00 — „Sonda” — „XYZ” — „Geometryczne wizje świata”;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — „Misja” (4) — serial sensacyjny TP;  
21.10 — Pegaz;  
22.00 — „Próby” — magazyn kon-sumenta;  
22.30 — Dziennik;

22.45 — Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM 2

10.00 — „Sonda” — „XYZ”;  
10.25 — „Informator turystyczny”;  
10.40 — „Wynalazca poszukiwany” — „Wokół studni”;  
11.10 — Koncert muzyki barokowej;  
16.30 — Język rosyjski (25);  
17.00 — Język angielski dla zaawansowanych (18);  
17.30 — Język angielski (25);

18.00 — Program morski;  
18.30 — „Wynalazca poszukiwany” — „Wokół studni”;  
19.00 — Teleskop;  
19.30 — Dziennik;  
20.15 — NURT — Praca technika;  
20.45 — NURT — „Porozmawiajmy”;  
21.15 — NURT — Matematyka;  
21.45 — 24 godziny;  
21.55 — Koncert muzyki barokowej — recital Marcina Szczy-cięńskiego;  
22.20 — Bez recept — rozmowy o wychowaniu.

## Sport-sport

## Atrakcyjny mecz w Poznaniu

## Wisła Kraków kolejnym rywalem piłkarzy Lecha

Srodowe zwycięstwo Lecha w Sosnowcu nad Zagłębiem było dla wielu kibiców duża niespodzianką. Wygrana ta nie była przypadkowa, lecz stanowiła potwierdzenie systematycznie wzrastającej formy poznaniaków, którzy w srodowym pojedynku górowali wyraźnie nad zespołem gospodarzy. Tym którzy obserwowali mecz z głębie — Lech podobać się mogła nie tylko ambicja i skuteczna gra kolejarzy, ale także piękne bramki i tak zdobyte w tym meczu. Szczególnie gol uzyskany przez Krzyżanowskiego był jednym z najpiękniejszych uzyskanych przez lechitów w ostatnich latach.

Nie pora jednak na rozpamiętywanie sukcesu w Sosnowcu, gdyż już w niedzielę piłkarze Lecha staną przed kolejnym egzaminem. I nie będzie to sprawdzian łatwy, gdyż poznaniacy natrafia na

bardzo wymagającego rywala — Wisłę Kraków. O zespole tym mówi się od lat, że ma największe potencjalne możliwości ze wszystkich drużyn występujących w ekstraklasie. Prawie wszyscy jej zawodnicy grają w drużynach reprezentacyjnych różnych kategorii wiekowych, a tacy piłkarze jak Skrobowski czy Iwan należą do najsilniejszych w drużynie narodowej seniorów.

Nie ulega wątpliwości, że niedzielny pojedynek Lecha z Wisłą powinien być meczem niezwykle interesującym i stojącym na wysokim poziomie, gdyż obie drużyny w dotychczasowych spotkaniach zaprezentowały dobre przygotowanie do występów w rundzie wiosennej. W pojedynkach z krakowianami rozgrywanych w Poznaniu przeważnie górą był Lech. Czy i tym razem zdobędzie dwa punkty przekro-namy się w niedzielę. (wł)

## Tenisowa niespodzianka we Frankfurcie

(PAP) Niespodzianka II rundy rozgrywanego we Frankfurcie turnieju tenisowego była porażka jednego z najbardziej utalentowanych zawodników ostatnich lat Ivana Lendl, który przegrał w trzech setach ze swym rodakiem Tomaszem Smidem. Pierwszego seta wygrał Smid 6:3, w następnym triumfował Lendl i decydujący set zakończył się zwycięstwem Smida 7:5.

## Albania-RFN 0:2

(PAP) W rozegranym w Tiranie meczu eliminacyjnym grupy pierwszych strefy europejskiej piłkarskich mistrzostw świata 1982 Albania przegrała z jedenastką RFN 0:2 (0:1).

## W. Fibak przegrał ze S. Smithem

(PAP) Wojciech Fibak nie zakwalifikował się do trzeciej rundy tenisowego turnieju we Frankfurcie n/Menem. W spotkaniu drugiej rundy, rozegranym w środę późnym wieczorem Polak przegrał z Amerykaninem Stanem Smithem 6:1, 4:6, 2:6.

## Trwają przygotowania do Uniwersjady

(PAP) W dniach 19—30 lipca w Bukareszcie odbędzie się XI letnia Uniwersjada. Organizatorzy otrzymują zgłoszenia poszczególnych ekip, a do chwili obecnej napłynęły one z 27 krajów. Spośród nich najliczniejsza ekipa stanowić będzie sportowcy — akademicy z ZSRR — około 300 zawodników i zawodniczek. Z Kanady i Meksyku przyjadzie około 200 sportowców, z Jugosławii — 150, ChRL — 120, Pol-

ski i RFN — po około 110, z Węgier — 100.

Impreza będzie transmitowana przez wiele stacji radiowych i telewizyjnych. Organizatorzy podpisali już umowy z 22 stacjami rtv. Zakończył się także konkurs na okolicznościowy plakat XI Uniwersjady, a zwyciężył w nim grafik Aleksander Ionescu i Radu Leu. W najbliższych dniach plakat ten zostanie rozesłany do 137 krajów, członków FISU.

## Jak uratować polskie rugby?

W ubiegłą niedzielę rozpoczęła się runda rewanżowa rozgrywek I ligi rugby. Odbył się jednak zaledwie dwa spotkania. Pozostałe nie doszły do skutku głównie z przyczyn poznanińskich drużyn Polonii i Poznania.

Ta pierwsza nadal boryka się z kłopotami natury finansowej i to było główną przyczyną nierozegrania pierwszego meczu, a także nieprzystąpienia do rozgrywek w drugiej kolejce spotkań, jako że mecz niedzielny (5 kwietnia) z AZS AWF Warszawa również został przełożony na prośbę poznaniaków.

Poznań natomiast z opóźnieniem przystąpi do rozgrywek ekstraklasy z innego powodu, którym jest możliwość skompletowania zespołu. Brakowało po prostu zawodników uprawnionych — a co najważniejsze chętnych — do udziału w spotkaniu wyjazdowym z AZS AWF Warszawa. Kolejny mecz w nadchodzącą niedzielę z Orkanem Sochaczewem Poznania jednak rozegra i to na własnym boisku o godzinie 11.

Reorganizacja systemu finansowania sportu w Polsce oraz niechęć dotychczasowych protektorów rugby postawiły zapórę trudną do przebicia. Władze centralne związku rugby zwołały ogólnopolski zjazd trenerów i działaczy na 4 kwie-

tnia br. Będzie się tam szukać dróg wyjścia z tej sytuacji, a sprawa poznańska została zapewne rozpatrzona ze szczególną troską i uwagą.

Polonia szuka opiekuna, Poznania raczej zawodników. Uważam, że jedynym rozsądnym wyjściem byłoby połączenie tych dwóch klubów. Oba borykają się z kłopotami, w razie połączenia kłopot będzie już tylko jeden. Moim zdaniem w niesprzyjającej atmosferze dla tej dyscypliny niemożliwym jest do zachowania status dwóch zespołów rugby w Poznaniu. Żeby rugby całkowicie nie zniknęło z mapy sportowej naszego regionu trzeba drogą poświęceń uratować chociaż cząstkę tego co w przyszłości (i to tej najbliższej) przynosi wiele chwały poznaniemu sportowi.

Rozgrywki są już w toku. Najwyższy czas definitywnie coś postanowić. Nie można przekładać kolejnych meczów w nieskończoność. Sprawa poznańskich rugby to sprawa polskich rugby. Miasto, które posiada dwie drużyny w ekstraklasie rugby i kilku reprezentantów Polski siłą rzeczy musi oddziaływać na poziom kadry narodowej. Jeżeli upadnie rugby w Poznaniu trudno będzie marzyć o dalszym rozwoju tej dyscypliny w całym kraju.

LESZEK GRACZ